

Sztandar LUDU

Cena 3 zł.

LUBLIN
PONIEDZIAŁEK, 3 LIPCA 1950 R.
ROK VI NR 181 (1820)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Manifestacje i protesty na całym świecie przeciw interwencji USA w Korei

Zdradziecki napad wojsk marionetkowego rządu południowej Korei na terytorium Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej wywołał potężną falę oburzenia wśród najszerszych mas pracujących całego świata.

W całej Polsce odbywają się masowe zebrania, na których ludzie pracy jak najenergiczniej protestują przeciwko prowokacjom wojennym kliki Li Syn-mana, wspieranego przez imperialistów amerykańskich oraz manifestują swoją solidarność z ludem koreańskim. Zgromadzeni na zebraniach uchwalają rezolucje, w których domagają się od Organizacji Narodów Zjednoczonych spowodowania wycofania z Korei wojsk imperialistów amerykańskich.

Wielki wiec, który odbył się dnia 1 bm. w fabryce im. gen. Świerczewskiego w Warszawie, zgromadził całą załogę.

Zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucję, w której czytamy m. in.: „Potępiamy z całą ostraścią brutalną, wzorowaną na metodach hitlerowskich, agresję Stanów Zjednoczonych przeciwko Ludowej Republice Koreańskiej.

Domagamy się, aby ONZ zdecydowanie wystąpiła przeciw tej napaści i zmusiła St. Zjednoczone do wycofania swoich wojsk z Korei i nie mieszała się do spraw wewnętrznych narodu koreańskiego.

Wiemy, że siły obozu pokoju są większe niż siły prowokatorów wojennych, toteż z całym spokojem i pewnością siebie będziemy kontynuować naszą twórczą, pokojową pracę.

Przyrzekamy wzmocnić nasze wysiłki produkcyjne, podnieść wydajność pracy, a tym samym powiększyć potęgę gospodarczą naszego Państwa Ludowego i tą drogą przyczynić się do wzmocnienia walki o pokój.

Wiec zakończono odpiewaniem „Międzynarodówki”.

Francja

Jak donoszą z Paryża, we Francji mnożą się manifestacje protestacyjne przeciwko interwencji amerykańskiej w Korei.

Handlowa delegacja Rządu Pakistanu w Warszawie

WARSZAWA, (PAP). — Do Warszawy przybyła handlowa delegacja Rządu Pakistanu w składzie 7 osób pod przewodnictwem pana Shujaat Ali Hasnie zastępcy podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu. Na lotnisku witali delegację pakistańską ob. ob. dyr. Gabinetu Ministra Handlu Zagranicznego Wincenty Piekarec, Naczelnik Samodzielnego Wydziału Wschodniego MSZ Edward Śluczański oraz Szef Protokołu Dyplomatycznego MHZ Leon Sobkowski.

Delegacja ma za zadanie zawarcie umowy handlowej na rok 1950/51.

Kilkuset studentów, do których dołączyli się setki maturzystów, manifestowało na dziedzińcu Sorbony, domagając się zaprzestania interwencji amerykańskiej w Korei. Manifestanci przeszli pobliskimi ulicami, wznosząc okrzyki: „Korea dla Koreańczyków! Precz z bombą atomową! Mac Arthur do Nowego Jorku”.

Włochy

W Turynie odbył się w sobotę jednogodzinny strajk powszechny na znak protestu przeciwko agresji amerykańskiej w Korei. Komunikacja tramwajowa i autobusowa została wstrzymana na pół godziny. Wszystkie fabryki przerwały pracę, a robotnicy wzięli udział w imponujących manifestacjach protestacyjnych.

W Mediolanie robotnicy prawie wszystkich fabryk również przerwali pracę, by wziąć udział w licznych wiecach, na których uchwalono rezolucje potępiające agresję amerykańską w Korei.

Austria

W całej Austrii odbywają się spon taniczne wiece, na których masy pracujące protestują przeciw amerykańskiej interwencji w Korei i przeciw oszczercoj kampanii prasowej reakcyjnej. W wielu zakładach przemysłowych odbyły się strajki protestacyjne.

Niemiecka Republika Demokratyczna

We wszystkich miastach Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyły się masowe wiece i zebrania, na których zapadały rezolucje protestujące przeciwko akcji agresorów imperialistycznych.

W Halle odbył się w piątek wiec z udziałem 50.000 osób, na którym wyrażono energiczny protest przeciwko bandyckiej napaści marionetek amerykańskich na Republikę Koreańską oraz przeciwko ingerencji imperialistów USA w Korei. Uczestnicy wiecu wyrazili swą solidarność z narodem koreańskim walczącym o wolność.

Analogiczną rezolucję uchwalilo 15.000 robotników zakładów chemicznych „Leuna”.

Ameryka Półd.

Prasa postępową w krajach Ameryki Południowej donosi o oburzeniu szerokich mas społeczeństwa z powodu zbrojnej interwencji Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie.

Wychodzący w Hawanie dziennik „Noticias de Hoy” kategorycznie potępia agresję Stanów Zjednoczonych. Dziennik wzywa naród kubański do wzmocnienia walki o pokój

przeciwko przestępczym manewrom imperializmu amerykańskiego.

Postępowy tygodnik „Puerto Rico Libre” ukazujący się w San Juan Portorico, w artykule, zatytułowanym „Przestępczy spisek faszystowski jankesów spowodował wojnę w Azji”, ostro potępia zbrojną interwencję Stanów Zjednoczonych w Korei.

Demokratyczna Federacja Kobiet Kubańskich opublikowała oświadczenie, wzywające wszystkie kobiety kraju do zdecydowanego potępienia interwencji amerykańskiej w Korei i wzmocnienia kampanii zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Przeszło 500 miejscowości wyzwoliła koreańska armia ludowa

MOSKWA, (PAP). — Agencja TASS donosi z Phenjanu:

Naczelne dowództwo koreańskiej armii ludowej komunikuje, że w dniu 29 czerwca wojska armii ludowej w dalszym ciągu osiągały coraz to nowe sukcesy. Posunęły się one naprzód wzdłuż całego frontu o 10 do 15 km. Oddziały ludowe wyzwoliły przeszło 500 miejscowości.

Wojska armii ludowej, które w

**ZSRR udzielił Polsce kredytu
w wysokości 400 milionów rubli
o 60% wzrośnie obrót towarowy
między obu krajami**

Dnia 22 czerwca bież. roku przybyła do Moskwy delegacja rządowa Rzeczypospolitej Polskiej dla spraw gospodarczych z wicepremierem H. Mincem na czele.

W skład delegacji wchodził minister handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej, T. Gede, oraz szereg ekspertów. W wyniku odbytych rozmów obie strony doszły do wniosku, iż pomyślne wykonanie długoterminowych porozumień gospodarczych o wzajemnych dostawach towarów i o dostawach sprzętu przemysłowego z ZSRR do Polski, podpisanych 26 stycznia 1948 r. wykazało możliwość dalszego rozszerzenia obrotu towarowego między obu krajami.

Kierując się dążeniem do pogłębienia wzajemnych stosunków gospodarczych na podstawie narodowych planów gospodarczych obu krajów, 29 czerwca bież. roku strony podpisały protokół o zwiększeniu rozmiarów obrotu towarowego między Polską i ZSRR w latach 1951 i 1952, porozumienie co do wzajemnych dostaw towarowych na okres lat 1953—1958 oraz porozumienie co do dostaw kredytowych sprzętu przemysłowego

dla Polski w latach 1951—1958.

W celu częściowego pokrycia dostaw sprzętu przemysłowego Związek Radziecki zgodził się udzielić Rzeczypospolitej Polskiej kredytu w wysokości do 400 milionów rubli.

W wyniku zawartych porozumień nastąpił znaczny wzrost wymiany towarowej między Polską i ZSRR. Średni roczny obrót towarowy, planowany na okres lat 1951—1958 przewyższy osiągnięty faktycznie średni roczny obrót towarowy w latach 1948—1950 o przeszło 60 proc.

Dnia 1 lipca br. delegacja rządowa Rzeczypospolitej Polskiej dla spraw gospodarczych opuściła Moskwę.

Zakaz działalności zrzeszenia religijnego „Świadków Jehowy”

WARSZAWA, (PAP). Wobec ujawnienia przestępczej działalności zrzeszenia religijnego „Świadków Jehowy”, podlegającej na organizowaniu przez władze i członków zrzeszenia sieci szpiegowsko-dywersyjnej, przeciwko Państwu Polskiemu oraz wobec nadużywania wolności wyznania i sumienia w celach wrogich ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej, Urząd do Spraw Wyznań, jako naczelna władza nadzoru nad działalnością zrzeszeń religijnych, na podstawie artykułów 14 i 20 prawa o Stowarzyszeniach z dnia 5.VIII. 1949 r. (Dziennik Ustaw R.P. 45 poz. 335) postanowił odmówić rejestracji zarówno Centrali Zrzeszenia Religijnego „Świadków Jehowy” w Łodzi, jak i jego oddziałów lokalnych oraz zakazać ich działalności na całym terytorium Państwa Polskiego.

Nota Rządu Radzieckiego do Rządu USA w sprawie amerykańskich zrzutów stonki ziemniaczanej na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej

MOSKWA, (PAP). AGENCJA TASS KOMUNIKUJE:

Dnia 20 czerwca Rząd ZSRR otrzymał od Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej notę donoszącą, że samoloty amerykańskie zrzucały na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej wielką ilość stonki ziemniaczanej — żuka kolorado — niebezpiecznego szkodnika pól ziemniaczanych. Do noty załączono sprawozdanie utworzone przez Rząd NRD Komisji Nadzwyczajnej, której dochodzenia potwierdziły fakty zrzuconia stonki ziemniaczanej przez samoloty amerykańskie.

W związku z tym, dnia 30 czerwca Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało za pośrednictwem ambasady USA w Moskwie następującą notę Rządu Radzieckiego do Rządu USA.

Rząd Radziecki otrzymał od Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej zawiadomienie, że w dniach od 22 maja do 7 czerwca br. samoloty amerykańskie, naruszając istniejące przepisy lotów, zrzucały wielką ilość stonki ziemniaczanej, będącej niebezpiecznym szkodnikiem pól ziemniaczanych, w

rejonach Zwickau, Glauchau, Plauen, Elsnitz, Aue, Hagenow, Ludwigslust, Parchim, Schwerin, Schoenberg, Eisenach, Gwestrow, Quedlinburg, Rostock, Altenburg, Gotha i w innych rejonach Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wraz ze wspomnianym zawiadomieniem Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rząd Radziecki otrzymał sprawozdanie Nadzwyczajnej Komisji Rządowej NRD, które potwierdza, że zrzuconie stonki ziemniaczanej dokonywane były na obszernej terytorium, według szczegółowo opracowanego planu i że miały one na celu wyrządzenie szkody zaopatrzeniu narodu niemieckiego w żywność, jak również wytworzenie groźby rozpowszechnienia się stonki ziemniaczanej na polach ziemniaczanych w krajach graniczących z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Stwierdzone przez Nadzwyczajną Komisję Rządową liczne fakty zrzucań przez samoloty amerykańskie stonki ziemniaczanej na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej wykazują, że czy-

ny te dokonane były z premedytacją, a więc mają zbrodniczy charakter.

Rząd ZSRR, zwracając uwagę Rządu USA na wspomniane czynności amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech, domaga się pościągnięcia winnych do odpowiedzialności i oczekuje, że Rząd USA podejmie odpowiednie kroki, gwarantujące, że podobne fakty nie powtórzą się w przyszłości.

W związku z powyższym Rząd Radziecki oczekuje od Rządu USA zawiadomienia o podjętych przezeń krokach.

Zakłady Wytwórcze Aparatów Wysokiego Napięcia nazwane im. G. Dymitrowa

WARSZAWA, (PAP). W pierwszą rocznicę śmierci wielkiego przywódcy narodu bułgarskiego Georgija Dymitrowa, z inicjatywy załogi robotniczej odbyła się w Warszawie uroczystość nazwania jego imieniem jednego z największych zakładów stolicy — Zakładów Wytwórczych Aparatów Wysokiego Napięcia.

55-lecie działalności w niemieckim ruchu robotniczym obchodził Prezydent Wilhelm Pieck

BERLIN (PAP). Dnia 1 lipca prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck obchodził 55-lecie swojej działalności w niemieckim ruchu robotniczym. Dnia 1 lipca 1895 r. Wilhelm Pieck, wówczas czeladnik stolarski, wstąpił do Socjal - Demokratycznej Partii Robotniczej Niemiec. Od tej chwili rozpoczęła się jego niestrudzona działalność w szeregach niemieckiej klasy robotniczej. Niezłomny bojownik o wolność klasy robotniczej, o zwycięstwo socjalizmu Wilhelm Pieck walczył zdobył olbrzymi autorytet wśród robotników niemieckich. Z ich ramienia brał udział w kongresach partyjnych i wjazdach związków zawodowych. Przez nich wybrany został do pruskiego Landtagu, a później do Reichstagu.

Z okazji jubileuszu Wilhelma Piecka demokratyczna prasa berlińska zamieszcza obzerne artykuły, poświęcone życiu i działalności jubelata.

W całej Polsce trwają przygotowania do akcji żniwnej

W całym kraju czynione są przygotowania do żniw. Robotnicy PGR, członkowie spółdzielni produkcyjnych, traktorzyści i mechanicy ośrodków maszynowych oraz chłopcy mało i średniorolni — omówili i ustalili dokładne plany żniw na specjalnych naradach produkcyjnych.

W pow. włodawskim, woj. lubelskiego, na zebraniach gromadzkich i gminnych omówiono szczegółowo plany pomocy sąsiedzkiej, ustalając jej rozmiar i kolejność.

Dzięki pracy specjalnych „trójek”, wyłonionych do czuwania nad sprawą realizacją pomocy sąsiedzkiej na terenie tylko jednej gminy w Kodeńcu 7 kosiarek i 18 żniwiarów stanowiących własność bogaczy wiejskich i przez nich dotychczas ukrywanych będzie użytych w ramach pomocy sąsiedzkiej. Sklepy gminnych spółdzielni zaopatrzyły się w sprzęt potrzebny do żniw, jak: kosy, motyki, osieki oraz szpagat i płótno do snopowiązalek.

W okresie żniw w powiecie tym staną do pomocy ludność wiejskiej, spółdzielniom produkcyjnym i zespołom PGR — pracownicy Powiatowej Rady Narodowej, PZGS oraz młodzież szkolna.

W woj. krakowskim Spółdzielce Ośrodki Maszynowe przygotowały do kampanii żniwnej 68 snopowiązalek (w roku ub. zaledwie 5 sztuk).

III Ogólnokrajowy Zjazd Zrzeszenia Prawników Demokratów

WARSZAWA (PAP). Dnia 1 lipca br. rozpoczął się w Warszawie III Walny Zjazd Zrzeszenia Prawników - Demokratów.

Na zjazd przybyli: I-szy prezes Sądu Najwyższego, wicemarszałek Sejmu — Wacław Barcikowski, członek Biura Politycznego KC PZPR — minister Adam Rapacki jako przedstawiciel Rządu RP. i Partii Politycznej oraz minister Sprawiedliwości prof. dr Henryk Świątkowski.

W zjeździe uczestniczą również delegacje zagraniczne.

306 żniwiarów i 337 kosiarek. Liczby te jeszcze wzrosną po ukończeniu remontów.

Spółdzielnie produkcyjne w woj. krakowskim przygotowały dokładne plany prac żniwno - omlotowych, które zostały zatwierdzone na ogólnych zebraniach spółdzielców. PGM-y i SOM-y zawarły już umowy o wykonanie prac żniwnych ze spółdzielniami produkcyjnymi. Trwa jeszcze zawieranie umów z indywidualnymi gospodarstwami chłopów mało i średniorolnych.

W woj. olsztyńskim warsztaty naprawcze TOR kończą remonty 596 traktorów, które będą użyte do kampanii żniwnej w województwie. Całkowity plan remontów wykonały warsztaty TOR w Szczepnie i Orneście, które jednocześnie zajęły pierwsze miejsca we współzawodnictwie pracy.

Na specjalnych kursach przeszkolono 654 traktorzystów, którzy wezmą udział w kampanii żniwnej, 400 traktorzystów otrzymało po raz pierwsze prawo jazdy.

W woj. rzeszowskim przewiduje się na ogół wysokie zbiory. Stan zbóż ozimych i roślin okopowych jest bardzo dobry.

POM i SOM woj. rzeszowskiego są już całkowicie przygotowane do żniw.

W poniedziałek zapadnie wyrok na członków bandy NSZ

W 9-tym dniu rozprawy przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie wygłoszone zostały przemówienia stron. Prokurator ppk. Jerzy Tramer zażądał kary śmierci dla osk. osk. Bronarskiego, Majewskiego, Przybyłowskiego, Nowaka, Wierzbickiego i Stryckiego oraz kary dożywotniego więzienia dla osk. Lewandowskiego.

Prokurator stwierdził, że 7-miu oskarżonych zasiadających przed Sądem to przedstawiciele tego, co najbardziej reakcyjne. Droga ich zdrady narodowej, to droga kolaboracji, szpiegostwa, dywersji, morderstw i rabunków. Wyrok zostanie ogłoszony w poniedziałek.

Produkcję nowych artykułów spożywczych rozpocznijemy w bież. roku

WARSZAWA (PAP). — Przemysł spożywczy, dążąc do zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania ludności na podstawowe artykuły codziennego spożycia, rozpocznie w bieżącym roku produkcję szeregu nowych wyrobów.

M. inn. rozszerzy się w br. asortyment gatunków cukru, produkowanych przez nasze cukrownie. Przemysł cukrowniczy dostarczy na rynek cukier-puder w specjalnym stanie dorywoczym opakowaniu, większe niż dotychczas ilości kostki prasowanej i lanej oraz kryształ rafinowanego. Jedną z cukrowni rozpocznie poza tym produkcję kostki w indywidualnym małym opakowaniu po trzy sztuki.

Przemysł surogatów kawy i na-

miastek spożywczych zaopatrzy ludność w szereg nowych artykułów spożywczych, ułatwiających przygotowanie zdrowych i smacznych posiłków przy minimalnym nakładzie pracy. W związku z faktem, że coraz więcej kobiet pracuje w fabrykach i biurach, problem uproszczenia obowiązków gospodarskich i przypięszenia pracy domowej przy równoczesnym doborze najbardziej pożywnych składników potraw, nabiera ogólnie - społecznego znaczenia.

Dlatego też — przemysł surogatów i namiastek już w drugim półroczu wyprodukuje kilkadziesiąt ton nowych gatunków zup w proszku, sosów, kisielu, galaretek i innych gotowych potraw.

Przemysł cukierniczy wyprodukuje szereg nowych gatunków czekolady nadziewanych i innych wyrobów czekoladowych. Ilość i różnorodność tych wyrobów znacznie wzrośnie. Podniesie się również produkcja małych tabliczek czekolady dla dzieci oraz produkcja chlebow. Na rynku ukazać się także, w większej niż dotychczas ilości i różnorodności pieczywo cukiernicze.

Lud koreański odnosi zwycięstwa

Wiadomości, jakie nadchodzą z Korei przyjmowane są z żalobą w sercu przez agresorów, a ze szczera, głęboką radością przez wszystkich ludzi, którym drogą są: pokój, postęp, wolność, prawo narodów do samostanowienia, do urzeczywistnienia życia zgodnie z własnymi interesami. Lud koreański odnosi wspaniałe zwycięstwa nad kilką agentów amerykańskiego imperializmu. Lud koreański nie tylko odparł prowokacyjną napaść lisymanowskich oddziałów, ale potężnym przeciwdziałaniem rozgromił zadaną przez amerykańskich protektorów przygotowane do agresji wojska i wyzwala kraj.

Komentator wojskowy „Daily Compass”, Werner pisze, że w całej Południowej Korei zorganizowały się oddziały partyzantów, które łączą się z grupami wojsk ludowych przebijającymi się przez front i tym samym lokalne sukcesy przekształcają się w wielkie zwycięskie bitwy. „Zdolność oporu armii południowej” — pisze Werner — jest bliska wyczerpania. Na południu nie ma już prawie nic, co można by poprzeć.

Misternie przygotowywana przez amerykańskich imperialistów prowokacja lisymanowskich marionetek robiąca się pod ciosem ludu koreańskiego nie tylko z Północy, ale i Południowej Korei. „New York Times” pisze z niepokojem, że 60 proc. strat armii Li Syn-mana pochodzi z dezercji. To całe oddziały z pełnym uzbrojeniem przechodzą na stronę armii ludowej, aby odwrócić natychmiast kierunek strzału i wspólnie wywalczyć wyzwolenie kraju spod okupacji amerykańskiego imperializmu i jego agencji.

Uzbrojenie wojsk Li Syn-mana pochodzi od amerykańskich imperialistów. 360 milionów dolarów wydał totalni dyplomaci z Wall Street na uzbrojenie i wyćwiczenie wojsk Li Syn-mana.

„100 tys. żołnierzy i oficerów armii południowo - koreańskiej” — mówił przed 6 tygodniami amerykański minister obrony Johnson — zaopatrzonego w broń amerykańską i wyszkolonego przez amerykańskich instruktorów, zakończyło przygotowania i może w każdej chwili rozpocząć wojnę. Tenże Johnson w towarzystwie doradcy Achesona — Johna Foster Dulles i szefa sztabu USA — gen. Bradleya niedawno inspekcjonował Daleki Wschód i widząc usłali wspólnie, że ocena Johnsona jest szumna skoro kazali swej marionecie — Li Syn-manowi zwyciężać.

Rachunek zgadzał się zarówno w dolarach, jak i w samolotach, czołgach, armatach i karabinach maszynowych, zgadzał się nawet w ocenie wyszkolenia bojowego żołnierzy Li Syn-mana. Czemuż więc zwyciężył?

Anglosascy imperialiści są mocni w liczeniu dolarów, natomiast zdrażają całkowitą niezdolność do zrozumienia żywych ludzi. Wyda im się, że dolar jest wszystkim, że za dolara można wszystko i wszystkich kupić, że dolar zwycięży.

Tu właśnie leży podstawowy błąd. Za dolary można kupić Czang Kai-szeków i Li Syn-manów, ale nie można kupić ludu chińskiego, ani ludu koreańskiego, ani żadnego wogóle ludu. Można kupić Adenauera, Schumana czy de Gasperi, ale nie kupisz ludu francuskiego, niemieckiego czy włoskiego.

Odpowiedzią mas ludowych na miliardy dolarów, rzucone na marszallację Europy Zachodniej są dziesiątki milionów podpisów złożonych pod Apelem Sztokholmskim, potępiającym atomowy zbrodniczy tryumf amerykańskich. Miliardy dolarów, którymi obdarowali amerykańscy imperialiści Czang Kai-szeka nie przeszkodziły historycznemu zwycięstwu ludu chińskiego, który przegnał z kraju zdradziecką klikę amerykańskich imperialistów.

Karabiny, działa, czołgi i samoloty amerykańskie, ofiarowane Li Syn-manowi. Koreańscy obrońcy Li przeciwko Li Syn-manowi i jego imperialistycznym protektorom.

Zwycięstwa odniesione w Południowej Korei są zwycięstwami ludu koreańskiego. Są one zarazem wkładem do światowej walki o pokój, postęp i wolność, zwycięstwem sił walczących o prawo narodów do samostanowienia.

Uczestnicy wycieczki do ZSRR dzieli się swymi wrażeniami z chłopami lubelskimi

Na terenie naszego województwa w licznych gromadach w powiatach: lubelskim, puławskim, zamojskim, krasnostawskim, chełmskim i białopodlaskim odbyły się zebrania, na których chłopcy — uczestnicy wycieczki do Związku Radzieckiego, dzielili się z mieszkańcami wsi swymi wrażeniami i spostrzeżeniami z podróży.

W gromadzie Siostrzyców (gm. Łaszczów), w Kozicach Górnych (gm. Piaski), w Lisinie (gm. Zabłocie), w Kłodzie (gm. Marku-

szów), w Białobrzegach (gm. Wysockie), w Dobromyślu (gm. Siedliszce), w Maciejowie (gm. Wysockie) i w wielu innych groma-

dach chłopcy z niezwykłym zainteresowaniem wysłuchali sprawozdań delegatów z tego, co widzieli w Związku Radzieckim.

Uczestnicy wycieczki opowiedzieli swym słuchaczom o wysokim poziomie gospodarczym i kulturalnym wsi radzieckiej, o korzyściach, jakie daje chłopu gospodarka zespołowa, o jej przewadze nad zacofaną, drobnotowarową gospodarką indywidualną.

Zebrani zasypywali delegatów pytaniami, na które ci chętnie odpowiadali. Wiele nieporozumień i wątpliwości zostało rozwiniętych i wyjaśnionych. Niezmiennie charakterystyczny był duży udział kobiet i młodzieży w tych zebraniach sprawozdawczych. Kobiety interesowały się szczególnie urządzeniami, które zapewniają kołchoźnicy radzieckiej i jej dziecku jak najdalej idącą opiekę.

ty amerykańskiej” w działaniach wojennych Korei. Wydał on również rozkaz bombardowania Korei Północnej. Flota amerykańska otrzymała rozkaz przeprowadzenia blokady całego wybrzeża koreańskiego.

Z Phenjan donoszą, że lotnictwo amerykańskie, które poczynając od 26 czerwca bombarduje miasta i wsie Korei, dokonało ostatnio nalotu na miasto Seul, wyzwolone przez armię ludową. W naloce wzięła udział wielka grupa samolotów amerykańskich, która spotkała się z energicznym odporem. Samoloty Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej nawywały z nieprzejawioną walką i w toku pościgu zastrzelili jeden amerykański bombowiec 4-motorowy.

Dymisja szefa amerykańskiej misji wojskowej w Korei

NOWY JORK (PAP). — Prasa donosi, że szef amerykańskiej misji wojskowej przy armii południowo - koreańskiej gen. Roberts, podał się do dymisji i wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Roberts od dłuższego czasu stał na czele amerykańskiej misji woj-

skowej w Korei Południowej, liczącej 500 oficerów amerykańskich. Ostatnio Roberts chełpił się na konferencjach prasowych tym, że stworzył przy marionetkowym rządzie południowo - koreańskim „efektowną armię”.

Paniczna ucieczka wojsk południowo-koreańskich Samoloty amerykańskie bombardują ludność cywilną Korei

Z doniesień prasy amerykańskiej wynika, że dowództwo amerykańskie w Południowej Korei czyni gorączkowe wysiłki, by zahamować ofensywę wojsk południowo-koreańskich.

Jak donosi „New York Times”, do Korei Południowej przybył z Tokio nowy szef grupy amerykańskich doradców” wojskowych w Południowej Korei — generał Church.

Prasa podaje szczegółowo paniczną ucieczkę wojsk południowo-koreańskich i amerykańskich „doradców” wojskowych z Seulu. Korespondent „New York Herald Tribune” donosi, że osłonkowie amerykańskiej misji wojskowej musieli, uciekając, omijać się swych rzeczy osobistych, a wobec wysadzenia w powietrze mostu — mogli zorganizować przeprawę jedynie groząc bronią zderzającym żołnierzom południowo - koreańskim. Według informacji korespondentów agencji prasowych, wielu amerykańskich „doradców” wojskowych przeprawiło przez rzekę Han wpław; na drodze, prowadzącej na południe, widziało m. in. ministra spraw wewnętrznych marionetkowego „rządu” Południowej Korei, gdy uciekał piechotą tłumkiem na plecach.

WALISZE AGRESYWNE POSUNIE- NIE PREZYDENTA TRUMANA

Agencja Reutersa donosi, że prezydent Truman złożył oświadczenie, w którym zakomunikował, że upoważnił Mac Arthura do „wykorzystania niektórych jednostek piecho-

O wzmocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i większy udział Związku Samopomocy Chłopskiej w przebudowie wsi

Streszczenie referatu posła tow. Króla, prezesa WZ ZSCh
wygłoszonego na III Zjeździe Delegatów ZSCh w Lublinie

W dniu 1 i 2 lipca br. odbył się w Lublinie III. Wojewódzki Walny Zjazd Delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej. Na zjeździe tym z rąk sprawozdawczych o działalności ZSCh wystąpił poseł tow. Pełcezek Król, prezes Woj. Zarządu ZSCh w Lublinie. Nijęj pjemy w streszczeniu fragmenty z referatu tow. Króla:

Na wstępie swego referatu tow. Król omawia rolę Zw. S. Chł., którego etapami trzy kolejne Kongresy ZSCh, dopiero po Kongresie w 1949 r. — mówi tow.

ZSCh skupia mało i redniorolnych chłopów

Po zwołowaniu wykonaniu liczących akcji w 1950 przystąpiliśmy do pracy planowej, oczyszciliśmy Związek z wrogów klasowych i dokonaliśmy przesunięcia w składzie klasowym. W rezultacie w końcu mar. br. skład socjalny Związku przedstawiał się następująco: go. dzarzy indywidualnych do 3 ha — 41,2 proc., do 7 ha — 41,3 proc., do 15 ha — 9,8 proc., powyżej 15 ha — 0,6 proc. Bezrolnych było: robotników — 3,9 proc., rzemieślników — 0,9 proc., nauczycieli — 0,3 proc., innych — 2 proc.

Należy wzmocnić czujność klasową

Obecna nasza pr. odbywa się w okresie wzmocnienia walki klasowej, a my nie naulniliśmy się jeszcze dobrze w obronę klasową, jaką stanowią dot. o pomocy sąsiedzkiej, rozprawy kłóty i innych ponę państwowych. Również za to czujności wykazujemy przy jawiedliwym rozdziale pomocy państwowej i przy wymierzaniu paiku gruntowego. Dowodzą tego następujące fakty:

Zarząd gminy, ja również zarząd gromadzki w jbiencie pow. Hrubieszów nie przezeagał klasowego rozdziału otrąb kontraktacji. I tak: ob. Małowska Marcela posiadająca 2,80 ha nie otrzy-

Król — skierowaliśmy naszą organizację na właściwą drogę, opierając się o klasę robotniczą i realizując sojusz robotniczo-chłopski.

Skład socjalny zarządów gromadzkich odpowiada składowi socjalnemu masy członkowskiej co dowodzi, że wybrano do zarządów tych, których u nas jest najwięcej, tj. małorolnych. W masie Związku stanowią oni około 10 proc., a w zarządach tylko 4,4 proc. Niedociągnięcie to wypływa z faktu, że większa część aktywu związkowego nie docenia średniaka w walce o postęp wsi. Dodatnią jednak pozycją w obsadzie zarządów jest większy niż dotychczas udział bezpartyjnych. Jest to dowodem, iż Związek umasawia się faktycznie.

mała ani jednego kg otrąb, mimo, że w terminie zwraca pożyczki i płaci podatki, gdy natomiast ob. Radziejowski Stanisław, posiadający 12,76 ha przy tej samej ilości zakontraktowanych sztuk trzody otrzymał otrąbę.

W gromadzie Sielec gm. Rakolupy pow. Chełm, bogatsze wiejszy ukryli ponad 50 ha ziemi. Zarząd gromadzki jak też gminny nie dostrzegali tego. Dopiero przeprowadzona klasyfikacja gruntu wykryła te przestępstwa.

Aby uniknąć tych błędów skierowaliśmy uwagę na masowe szkolenie aktywu etatowego i społecznego.

ZSCh organizacją masową w lubelskiej

III. Kongres ZSCh stawia koło gromadzkim, jako podstawowe ogniwo związku, a z tymże ciężar pracy w terenie przeucony został na gromadę. Trudne to zadanie pobudziło koła gromadzkie do większej aktywności.

O wzroście świadomości politycznej wśród chłopów z ich aktywizacji świadczy ic udział w akcjach masowych, do odzacy do miliona osób. Przejaw się to w zbieraniu podpisów p. Apellem Pokoju, w święcie I-Mowym, na rebraniach gromadzkich i wyborczych ZSCh itp. Podkreślić też należy, że wartość zobowiązań podjętych ku uczczeniu świa robotniczego i ludowego wynoła 40 milionów zł., a udział członków ZSCh w akcjach masowych rnuosi 83

Wzmocnić opiekę nad kołami gromadzkimi

Przyczyną złej prac lub zupełnej beczynności części kół gromadzkich jest słaba praca zarządów terenowych pozbawiona kolektywnego spóldziałania, a często i opieki organizacyjnej wyższych ogniw organizacyjnych, oraz zły styl pracy znacznej części naszego aparatu wykonawczego. Niektóre zarządy nie kierują i nie opiekują się kołami gromadzkimi, nie

proc. ogólnej liczby członków.

Ze wzrostem świadomości politycznej mas chłopskich powiększają się szeregi Związku. W okresie od 1 stycznia do 1 maja br. przybyło ponad 20 tysięcy nowych członków i 450 kół gromadzkich. W dniu 1 czerwca br. mieliśmy już zorganizowanych 2931 kół gromadzkich, z ilością 124777 członków. Sieć organizacyjna objęła 100 proc. wiejskich gmin, 82,2 proc. gromad oraz 37 proc. gospodarzy mało i średniorolnych.

Pogłębiła została więź członków z organizacją czego dowodem jest wpłacanie składek członkowskich, które w I kwartale br. osiągnęły cyfrę 6 milionów zł.

cyjnej wyższych ogniw organizacyjnych, oraz zły styl pracy znacznej części naszego aparatu wykonawczego. Niektóre zarządy nie kierują i nie opiekują się kołami gromadzkimi, nie

czują się odpowiedzialne za odciinek pracy wśród kobiet, społeczną kontrolę spóldzielczości rolniczej, wychowanie fizyczne, sport itd.

Do wyróżniających się w swojej pracy Zarządów Powiatowych możemy zaliczyć Zarządy w Puławach i Lublinie gdzie zostały już wykonane roczne plany na odcinku umasowienia organizacji. Powiaty te mogą poszczycić się przodownictwem na szeregu innych odcinków pracy w przeciwnieństwie do takich powiatów jak: Biłgoraj, Zamość, Biała Podlaska i Hrubieszów, gdzie plan umasowienia Związku (oprócz Hrubieszowa) nie został wykonany, a nawet liczba członków w Biłgoraju i Zamościu zmniejszyła się w I kwartale br. w stosunku do ilości ze stycznia 1950 r.

Należy jeszcze powiedzieć, że za mało zwróciliśmy uwagi na taki odcinek pracy jak łączność wsi z miastem oraz pogłębienie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, szczególnie poprzez organizację TPPR na wsi co jest niedociągnięciem ze strony Zarządu Wojewódzkiego.

O większy udział ZSCh w budowie spóldzielni produkcyjnych

Jednym z naszych czołowych zadań jest pod kierownictwem PZPR w ścisłym sojuszu z ZSL przybliżanie zaoferanej drobnotowarowej gospodarki chłopskiej do nowoczesnej gospodarki socjalistycznej. Przykładem dobrej pracy wśród chłopów, zmierzającej do pozytywnej zmiany ich stosunku do spóldzielni produkcyjnej może posłużyć gromada Garbatówka pow. Chełm, gdzie grupa producentów pod kierownictwem ob. Arciszewskiego wykonała plan kontraktacji w 100% Podobne osiągnięcia posiada gromada Wolica pow. Tomaszów z kierownikiem ob. Dumą na czele. Na naradach roboczych w tych grupach omawiane są zagadnienia spóldzielni produkcyjnych, przy czym wskazuje się na dodatnie strony planowej i zespolowej pracy. W gromadzie Tuszków pow. Lublin wszystkie grupy z kierownikiem ob. Zającem Władysławem wykonały plan kontraktacji w 100% jeszcze w m-cu marcu, a część członków grup producentów zdecydowała się założyć spóldzielnię produkcyjną.

Nie można jednak powiedzieć, aby nasz bezpośredni udział w budowaniu spóldzielni produkcyjnych, polegający na propagowaniu tych zagadnień był wystarczający. Cały szereg naszych inspektorów nie jest dostatecznie zapoznany z formami spóldzielni produkcyjnych, a znaczną część naszych sekretarzy gminnych nie uświadomiła sobie jeszcze dostatecznie ważności tej sprawy.

Wzrost aktywności kobiet

Obecnie obserwujemy duży wzrost kół gospodyń, jak również przyrływ członkiń. Założono 14 Powiatowych Rad Kobiety z ilością 225 członkiń. Momentem, który do pewnego stopnia przyczynił się do zapoczątkowania i upolitycznienia kół gospodyń była unifikacja kół z Ligą Kobiety. Przelamanie niewłaściwego stosunku do zagadnienia pracy wśród kobiet dało pozytywne wyniki i dziś we władzach związku na szczelbu powiatowym jest 23 kobiety co stanowi 17% ogółu wybranych; na szczelbu gminnym 167 kobiet (10,5% ogółu); na szczelbu wojewódzkim 619 kobiet czyli 6,9% ogólnej ilości wybranych. Jednocześnie Gminne Rady Kobiety przejęły inicjatywę mobilizacji

kobiet do akcji masowych i organizowania kół oraz pracy społecznej. Na odcinku gospodarczym 7.000 kobiet zostało włączonych do grup hodowców i plantatorów, a we współzawodnictwie bierze udział nowych 13.572 członkiń.

Na odcinku akcji socjalnej zorganizowano 452 dziecińce, skierowano do uzdrowisk w pierwszej połowie tego roku 528 osób i przeszkolono około 2500 aktywek na 115 kursokonferencjach. Obok osiągnięć, w pracy kobiet mamy również niedociągnięcia i braki, a jednym z ważniejszych jest to, że pewna część naszych kół kobiecych jest mało aktywna, jak np. koło gospodyń w Mieczysławce pow. Lubartów.

Grupy producentów — szkoła pracy zespolowej

Jednym z naczelnych zadań naszej organizacji na odcinku prac rolnych jest zagadnienie należytej organizacji produkcji rolniczej, oraz organizacja samych producentów. W połowie 1949 roku przystąpiliśmy do organizowania grup plantatorów i hodowców, których działalność oparta jest na zespolowości, będącej szkołą poznania wyższości gospodarki kolektywnej nad indywidualną. Rozwój tych grup był szybki i obecnie

Lubelszczyzna ma ich już 12.946 z ilością 214.726 osób. Dla wydatniejszej żywności grup w roku bieżącym na 4 dniowych kursach przeszkoliliśmy 5.296 kierowników tych grup oraz rozciągnięto nad nimi opiekę fachową i prowadzi się systematyczne odprawy w gminach po dwa, trzy razy w miesiącu. Istnienie grup hodowców i plantatorów wybitnie przyczynia się również do pomyślnego kontraktowania.

Wytyczne pracy na najbliższy okres

Wytycznymi pracy na najbliższy okres są uchwały III Kongresu mówiące o podstawowym ogniwie organizacyjnym — koło gromadzkim. Każdy aktywi- sta ZSCh musi zrozumieć, że koło gromadzkie to — grupy producentów, koła gospodyń, Komitet Członkowski, świetlica, LZS i kierujący nimi zarząd gromadzkich ZSCh.

Drugim zadaniem to aktywne włączenie się do budowy spóldzielczości produkcyjnej. Należy usprawnić pracę na odcinku kobiecym i wciągnąć kobiety masowo do działalności samopomocowej. Ponadto w większym niż dotychczas stopniu musimy włączyć masy kobiece do czynnego udziału w podniesieniu produkcji rolnej i do rozwoju pracy kulturalno-oświatowej, oraz powiązać pracę grup z całokształtem działalności świetlicy gromadzkich, na terenie której członkowie grupy winni stać się pionierami szerzenia oświaty rolniczej i propagatorami postępu rolniczego.

Na zakończenie tow. Król nawołuje do dalszej pracy i walki o realizację państwowych planów produkcyjnych i głębszą realizację sojuszu robotniczo-chłopskiego.

GŁÓWNYM ZADANIEM ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ NA OBECNYM ETAPIE JEST BUDOWA SPÓLDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ, DO KTÓREJ MUSZĄ SIĘ WŁĄCZYĆ AKTYWNE ZARZĄDY POWIATOWE, GMINNE I KOŁA GROMADZKIE ZSCh.

Wzmocnijmy przyjaźń Polsko-Radziecką, która jest gwarancją naszej niepodległości i suwerenności!

Zwalczajmy, demaskujmy wrogą agencję i dywersję imperia listyczną. Przez swoją twórczą pracę wzmocnijmy światowy front pokoju!

Niech żyje i umacnia się światowy obóz pokoju pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i jego genialnego Wodza Wielkiego Stalina!

Niech żyje Polska Zjednoczona na Partia Robotnicza kierowana przez klasę robotniczą i mas pracujących!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut!

Niech żyje i kruszenie sojuszu robotniczo-chłopskiego!

Niech żyje Związek Samopomocy Chłopskiej jedyna organizacja pracującego chłopstwa!

O 300 ha powiększy się obszar Lublina po rozbudowie północnej dzielnicy

Plan sześciolletni przewiduje dla Lublina wielki zakres budownictwa, który zmieni poważnie oblicze naszego miasta. W związku z tym powstało zagadnienie rozmieszczenia budynków i obiektów instytucji użyteczności społecznej. Lubelski Oddział Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych opracował plan nowej dzielnicy w północnej części miasta.

Lubelski Oddział Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych w swych zamierzeniach urbanistycznych przygotował szkic koncepcyjny nowej dzielnicy północnej Lublina. Plan ten został poddany ocenie i krytyce, specjalnego kolegium rzeczoznawców, w skład którego weszli: przedstawiciele Instytutu Urbanistyki i Architektury oraz profesorowie Wydz. Architektury Politechniki Warszawskiej, inż. arch. St. Filipkowski oraz dr inż. Gerard Ciolek.

W zebraniu kolegium rzeczoznawców wzięli również udział przedstawiciele WRN i MRN, delegaci WKPB i MKPB oraz poszczególni inwestorzy. Inż. architekt ob. T. Witkowski zamajomł zebranych ze swoimi planami urbanistycznymi i koncepcją nowej dzielnicy miejskiej.

Według tych planów, na terenie obejmującym około 300 ha na północ od rzeczki Czechówki (na linii przedłużającej ulicę 3 Maja) powstanie szereg gmachów i domów mieszkalnych.

W dzielnicy tej powstanie już w najbliższym czasie seria budynków Akademii Lekarskiej, Pedagogium, szpitala wojewódzkiego oraz szkoły pielęgniarów. Dla uzyskania dobrej komunikacji i połączenia z obecnym centrum Lublina, ulica 3-go Maja będzie znacznie poszerzona oraz przedłużona poprzez 200 mtr. wiadukt w kierunku północnym.

Po zapoznaniu się z projektem ze-

brani udali się na objazd terenu przyszłej dzielnicy, poczem po wrocie przystąpiono do wysłuchania opinii kolegium rzeczoznawców.

Profesor S. Filipkowski i prof. G. Ciolek stwierdzili słuszność założeń urbanistycznych i orzekli, że w zasadzie lokalizacja nowej dzielnicy jest wskazana i nadaje się do gruntowniejszego opracowania. Po przeprowadzeniu zmian i korekcie linii ulic należy — wg opinii przedstawicieli Instytutu Urbanistyki — przystąpić do dokładnych zdjęć pomiarowych. I tak, pierwsze budowe, jakie mają stanąć w planie sześciolletnim dadzą początek nowej dzielnicy Lublina. (z)

Sport Sport

Posiedzenie WKKF w Lublinie

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium WKKF w Lublinie przeanalizowano dokładnie niedociągnięcia i braki w organizacji sportu wiejskiego

Pierwszy mecz i pierwsza porażka »Kolejarza« chełmskiego

W meczu piłkarskim o wejście do II Klasy Państwowej, repr. okręg. lubelskiego, »Kolejarz« chełmski poniósł porażkę ze Stalą ze Stalowej Woli 3:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sklener 2 i Nowak 1, dla pokonanych Puchowski z karnego. Widzów około 5 tys.

go w woj. lubelskim, podsumowano osiągnięcia w dziedzinie umasowienia kultury fizycznej na wsi i na podstawie tej analizy postanowiono przeprowadzić reorganizację Gminnych Rad Sportu Wiejskiego. Celem usprawnienia pracy GRSW i LZS-ów będzie wydawany specjalny instruktaż, oraz w najbliższym czasie rozpocznie się szkolenie przodowników wychowania fizycznego kół sportowych wiejskich. Nadto Prezydium postanowiło udostępnić Ludowym Zespołom Sportowym korzystanie z boisk szkolnych.

W kołach zostanie rozpoczęte szkolenie kulturalno — oświatowe i polityczne. Z innych spraw zatwierdzono na posiedzeniu plany inwestycyjne na rok 1950 i 1951.

ZS Gwardia (Lublin) — Kolejarz (Dęblin) 3:2 (0:2)

W rozegranym wczoraj na stadionie WKKF meczu piłkarskim o mistrzostwo Klasy A okręgu lubelskiego, »Gwardia« z Lublina pokonała KZZK Dęblin 3:2 (0:2). Drużyna »Kolejarza« tylko do przerwy była równorzędnym przeciwnikiem dla

gwardzistów. Gra ostra, prowadzona w szybkim tempie, na dobrym poziomie. Bramki dla »Gwardii« strzelił — Ruskowski — 2, i Palikowski — 1. Dla pokonanych — Mięski i Gorczyca. Sędziował dobrze ob. Olaszowy z Lublina.

Więcej opieki nad kadrami Cukrowni w Woźuczynie

Cukrownia w Woźuczynie przygotowuje się do kampanii jesiennej. Robotnicy starają się by maszyny były odpowiednio i przedterminowo przygotowane.

Cukrownia ma wielu przodowników pracy i racjonalizatorów. Dzięki pracy palacza Michała Marciniuka, racjonalizatorów tow. Stanisława Jezerskiego, Andrzeja Mrocza, Michała Nowaka, Wacława Barcieckiego i wielu innych, plan kampanii jesienno-rocznej wykonany został w 140%. Obecnie remont ukończony jest już w 50% do czego przyczynili się m. in. monterzy: Nowak, Skiba i Handziuk.

Podstawowa Organizacja Partyjna i Rada Zakładowa cukrowni mają wielkie osiągnięcia na odcinku akcji socjalnej. Przy cukrowni zorganizowane jest wzorowe przedszkole prowadzone przez ob. Natalię Winkiewicz. Matki pracujące w cukrowni zostawiają tu swoje dzieci pod troskliwą opieką. Znajduje się tu również Ogródek Jordanski, Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, z której korzysta około 150 osób miesięcznie.

Przy cukrowni dobrze pracuje ambulatorium, które obsługuje nie tylko robotników cukrowni, ale mieszkających w Woźuczynie i pobliskich gromadach.

Brakiem dotychczasowej pracy Podstawowej Organizacji Partyjnej i Rady Zakładowej jest nieodpowiednia opieka zawodowa i polityczna nad młodymi kadrami. Są w cukrowni racjonalizatorzy, (w tym roku złożono już 7 pomysłów racjonalizatorskich) są przodownicy pracy, których należałoby dokształcić

zawodowo. W przyszłym sezonie cukrownie obsługiwać ma prąd wysokiego napięcia, a nie kierownicy, ani Rada Zakładowa czy Podstawowa Organizacja Partyjna nie pomyślała jeszcze tym by wysłać na przeszkolenie mechanika-elektryka, który by w przyszłości obsługiwał maszyny.

W lutym bieżącego roku wysunięto kilku przodków pracy na kierownicze stanowiska. Posunięcie bardzo słuszne, nie pomyślano o tym by im pomóc by ich przeszkolili. Takie stan rzeczy szczególnie w świetle uchwały Plenum nie może dalej mieć miejsca. Nad tą sprawą musi powziąć stanowisko przede wszystkim Podstawowa Organizacja Partyjna i zmienić swój styl pracy nad kadrami. (E)

Z ostatnich chwili

Wyniki podzielných rozgrywek piłkarskich I i II Klas Państwowej

I KLASA PAŃSTWOWA	
Kol. W-wa	Gwardia 2:1
Kol. Pozn.	Unia Ruch 1:3
Zw. Krak.	Górn. Radl. 2:0
Ogn. Crec.	C.W.K.S. 1:2
Bud. Chorzów	Zw. Warta 2:2
L.K.S. Widok	Górn. Byt. 2:2
II KLASA PAŃSTWOWA	
Grupa Wschodnia	
Ogn. Pol. By.	Lublinianka 2:0
Ogn. Tarnob.	Zw. Chełmek 1:0
Wł. Czeszcz.	Stal Lipiny 2:1
Kol. Przem.	Ogn. Skra Częst. 2:0
Stal Kat.	W. Przemysł. 9:1
Grupa Zachodnia	
Gw. Szczecin	Wł. Bzura 3:0
Kol. Toruń	Bud. Gdańsk 0:1
Kol. Bydgos.	Kol. Ostrow. 3:0
Zw. Radom	Stal Sosnow. 0:2
Bud. Świdnia	Widzew Łódź. 1:2

Rozgrywy o wejście do II Kl. państwowej

Grupa I	Górn. Wałbrz. — Budowlani 4:0
Grupa II	Górn. Knurów — Stal Radom 2:1
Grupa III	Stal Mielec — Spółnia Kraków 2:4

Wyróżnił z Rumunii...

Miedzygrupowy mecz w siatkówkę między reprezentacjami Lublin i Rumunii w konkurencji męskiej i której zakończył się podwójnym zwycięstwem Polski 3:0, 3:0. ...przeigrasiz Czechosłowacją

Miedzygrupowy mecz lekkoatletyczny Polska — Czechosłowacja w konkurencji męskiej zakończył się zwycięstwem gości 116:85 w konkurencji kobiecych zwyciężyli również Czechy 50:45.

Dokąd dziś idziemy?

TEATRY
Teatr Państw. im. J. Osterwy — nieczynny.
Teatr Muzyczny — nieczynny.

KINA
Apollo — »Hrabia Monte Christo« część II; godz. 16, 18, 20.
Bałtyk — »Pan Nowak« prod. czes. godz. 16, 18, 20.
Rialto — »Ostatnia droga«, »W kraju socjalizmu« — godz. 16, 18, 20.

DZURY APTEK
Krak. Przedm. 28, Rynek 2, Szopna 15, Kniekiego 42.

TELEFONY
Straż Pożarna 11-11 i 08.
Pogotowie Ratunkowe 44-44 i 22-73

DZURY WETERYNARYJNE
Kliniki Wet. UMCS przy Al. Racławickich Nr 19 i 20b, tel. 36-04.

Konstanty Paustowski

Opowieść o lasach

Przełożył K. A. Jaworski 33

Ja wytrzymam.

— Zgodność ta jest prosta. W tych miejscach, gdzie las wyrabano do szczytu, roztopiły i deszcze zmywają olbrzymią ilość gleby. Rzeki brudzą się, mętnieją, niosą olbrzymią ilość piasku i mułu. Z tego właśnie powodu stojący teraz na mieliznie. A co się dzieje u was? Grodzicie rzekę tam. Tworzyście zbiornik wody. Bez niego elektrownia nie może pracować.

— No, wicie, to już abecadło! — mruknął z niezadowolaniem inżynier.

— Och, te nerwy męskie! — westchnęła starszuszka. Tata roześmiała się. Anfisa ścisnęła jej pod stołem kolano.

— Poczekajcie! — rzekł leśniczy. — Wicie przecież, że zaraz zacznie się zamulanie tego zbiornika. Muł i piasek zaczynają osiadać na jego dnie grubymi warstwami. Zbiornik wody zamieni się w płytką kałużę i elektrownia stanie. Słyszeliście pewno, że w roku 1928 w Sztetowie w Zagłębiu Donieckim zbudowano potężny zbiornik wody. Po pięciu latach został już zamulony do połowy, a do roku 1936 — w trzech czwartych. Póki na brzegach rzek dostarczających elektrowni wodę nie będzie lasów, póty rzeki będą zawsze mętne i będą podważać istnienie elektrowni. I jeżeli plan wasz nie przewiduje lasów wodochronnych to, proszę mi wybra-

żyć ostrość wyrażenia, po co właściwie grodziło się ogród!

— Przepraszam, — inżynier zdjął okulary i obrzucił wszystkich zmieszonym wzrokiem, — oczywiście plan przewiduje prace tego rodzaju. Ale jest tak wielki, że nie znam go w każdym szczególe.

— No, oczywiście, plan to przewiduje, — zauważył Leontiew pojednawczo.

Na pokładzie rozległ się głos syreny. Z dołu, za mielizną, odpowiedział mu inny, leniwy i niski.

— Holownik! — zawołała Tata, zerwała się i po- pędziła na pokład.

Za nią pośpieszyli pozostali pasażerowie. Wszyscy byli ciekawi zobaczyć, jak będzie się ściągać statek z mielizny.

Jedynie starszuszka nie mogła odejść, ponieważ sen-ny chłopczyk wdał policzek i głośno cheptał że szklan-ki mleko od nieznanej krowy. Starszuszka patrzyła na wnuka klękającym oczyma. Ale chłopczyk nie zwracał na nią uwagi i po każdym łyku sapiał długo i rozkosznie.

Kiedy parostatek ściągnięto z mielizny, okazało się, że ma połamane łopatki na kołach i zgity jakiś walec. W najbliższym miasteczku miało to uszkodzić naprawić. Pasażerom ogłoszono, że remont statku potrwa przeszło dobę i dlatego, ci którzy mają ochotę, mogą się przesiąść na »Rylejewą«, który wkrótce nadejdzie.

Prawie wszyscy pasażerowie przeszli na »Ryleje- wa«. Leontiew i leśniczy pożegnali się z dziewczętami i zeszli zupełnie — obaj jechali do tego samego miasteczka. Na statku pozostali Anfisa z Tatą i jeszcze dwie kobiety — inżynierzy z fabryki tekstylnej.

Z łachy Anfisa i Tata poszli pochodzić po miasteczku. Podobała im się jego czość, sady, brukowane nie zbocza, zajazd, gdzie w chłopskich szopach wisiały chomąta i czuć było moen zapach skóry.

Zajrzali do ogrodu miasteczka. Kwitły tam całe łany bratków. Znalazły drewniany pawilon, w którym sprzedawano lody malinowe.

Kiedy kończyły trzecią porę do pawilonu wszedł Leontiew. Dziewczęta ucieszyły się bardzo ze spotka- nia. Leontiew przysiadł się do Anfisy i zamówił sobie od razu pięć porcji: dzień był racy.

— Ten leśniczy, — odezwiał wreszcie Leontiew, kończąc trzecią porcję, — to żwycząjny człowiek! Zaproponował mi abym zamieszł u niego w lesie. To stąd trzydziści kilometrów. Zapdzinę jedzie tam cię- żarówka. Umieściłem już nawet niej swoje rzeczy. Macie ochotę pojechać? Ciekawo to, niż siedzenie tu- taj przez całą dobę.

— No, jak? — spytała Ana Taty i spojrziała na nią błagalnie.

— Co jak? — odpowiedził Tata. — Oczywiście, pojedziemy. Tylko jeśli nas jut rano dostarczą tu z powrotem.

— Dostarczą, — obiecał Lntiew. — Tam podobno jest rezerwat leśny.

— Właściwie nie widział jeszcze prawdziwego lasu... — przyznała się smutni Anfisa. — Nasza okoli- ca jest pozabawiona lasów.

— A skąd jesteście?

— Spod Kurska.

C. d. n.

Sztandar LUDU

Cena 3 zł.

LUBLIN
PONIEDZIAŁEK, 8 LIPCA 1950 R.
ROK VI NR 181 (1820)

Organ Kom. Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Manifestacje i protesty na całym świecie przeciw interwencji USA w Korei

Zdradziecki na-
rośl na terytorium
wzburzenia wśród najszerszych mas pracujących
całego świata.

W całej Polsce odby-
ły się manifestacje i protesty
przeciwko interwencji
amerykańskiej w Korei.
Wielki wiec, który od-
był się w Warszawie, zgromadził
całą załogę.

Zebrani jednomyślnie
uchwalili rezolucję, w której
czytano: „Potępiamy z całą
ostreścią i z całą
wzburzoną, wzorowaną na
marchach w Warszawie, zgromadził
całą załogę.

„Potępiamy z całą
ostreścią i z całą
wzburzoną, wzorowaną na
marchach w Warszawie, zgromadził
całą załogę.

„Potępiamy z całą
ostreścią i z całą
wzburzoną, wzorowaną na
marchach w Warszawie, zgromadził
całą załogę.

„Potępiamy z całą
ostreścią i z całą
wzburzoną, wzorowaną na
marchach w Warszawie, zgromadził
całą załogę.

„Potępiamy z całą
ostreścią i z całą
wzburzoną, wzorowaną na
marchach w Warszawie, zgromadził
całą załogę.

„Potępiamy z całą
ostreścią i z całą
wzburzoną, wzorowaną na
marchach w Warszawie, zgromadził
całą załogę.

Francja

Jak donoszą z Paryża, we
wielu miastach Francji odbyły się
manifestacje i protesty
przeciwko interwencji
amerykańskiej w Korei.

Handlowa delegacja Rządu Pakistanu w Warszawie

WARSZAWA, (PAP). — Do
Warszawy przybyła handlowa
delegacja Rządu Pakistanu
w składzie 7 osób pod
przewodnictwem pana S. H. Ali
Hasanie zastępcy podsekretarza
stanu w Ministerstwie Handlu.
Na lotnisku witał delegację
pakijską ob. ob. dyr. Gabinetu
Min. Handlu Zagranicznego
Wincenty Piekarczyk, Naczelnik
Wydziału Wschodniego MSZ
Edward Słuszałski oraz Szef
Protokołu i Płomaty MSZ
Leon Sobiechowski.

Delegacja ma za zadanie
zawarcie umowy handlowej
na rok 1950/51.

Kilkuset studentów, do których
dołączyli się setki maturzystów,
manifestowało na dziedzińcu
Sorbonny, domagając się
zaprzestania interwencji
amerykańskiej w Korei.
Manifestanci przeszli obłaskimi
ulicami, wnosząc okrzyki:
„Korea dla Koreańczyków!
Precz z bombą atomową!
Mac Arthur do Nowego
Jorku!”

Włochy

W Turynie odbył się w sobotę
jednogodzinny strajk powszechny
na znak protestu przeciwko
agresji amerykańskiej w Korei.
Komunikacja tramwajowa i
autobusowa została
wstrzymana na pół godziny.
Wszystkie fabryki przerwały
pracę, a robotnicy wzięli udział
w imponujących manifestacjach
protestacyjnych.

W Mediolanie robotnicy
prawe wszystkich fabryk również
przerwali pracę, by wziąć udział
w licznych wiecach, na których
uchwalono rezolucje
potępiające agresję
amerykańską w Korei.

Austria

W całej Austrii odbywają się
spon taniczne wiece, na których
masy pracujące protestują
przeciw amerykańskiej
interwencji w Korei i
przeciw oszczerczej kampanii
prasowej. W wielu zakładach
przemysłowych odbyły się
strajki protestacyjne.

Niemiecka Republika Demokratyczna

We wszystkich miastach
Niemieckiej Republiki
Demokratycznej odbyły się
masowe wiece i zebrania,
na których zapadły rezolucje
protestujące przeciwko
akcji agresorów imperialistycznych.

W Halle odbył się w piątek
wiec z udziałem 50.000 osób,
na którym wyrażono
energiczny protest
przeciwko bandyckiej
napięści amerykańskich na
Republikę Koreańską oraz
przeciwko ingerencji
imperialistów USA w Korei.
Uczestnicy wiecu wyrazili
swą solidarność z
narodem koreańskim
walczącym o wolność.

Analogiczną rezolucję
uchwalili 15.000 robotników
zakładów chemicznych
„Leuna”.

Ameryka Półd.

Prasa postępową w krajach
Ameryki Południowej
donosi o oburzeniu
szerokich mas społeczeństwa
z powodu zbrojnej
interwencji Stanów
Zjednoczonych na
Dalekim Wschodzie.

Wychodzący z Hawanie
dziennik „Noticias de Hoy”
kategorycznie potępia
agresję Stanów
Zjednoczonych. Dziennik
wzywa naród kubański
do wzmocnienia walki o
pokój i wolność.

przeciwko przestępczym
manewrom imperializmu
amerykańskiego.

Postępowy tygodnik
„Puerto Rico Libre”
ukazujący się w San Juan
Portorico, w artykule,
z tytułem „Przestępczy
spisek faszystowski
jankesów spowodował
wojnę w Azji”, ostro
potępia zbrojną
interwencję Stanów
Zjednoczonych w
Korei.

Demokratyczna
Federacja Kobiet
Kubańskich opublikowała
oświadczenie, wzywające
wszystkie kobiety
kraju do zdecydowanego
potępienia interwencji
amerykańskiej w
Korei i wzmocnienia
kampanii zbierania
podpisów pod
Apelem Sztokholmskim.

Przeszło 500 miejscowości wyzwoliła koreańska armia ludowa

MOSKWA, (PAP). — Agencja
TASS donosi z Phenjanu:

Naczelne dowództwo
koreańskiej armii
ludowej komunikuje, że
w dniu 29 czerwca
wojska armii ludowej
w dalszym ciągu
sięgają cofającego się
nieprzyjaciela. Posu-
nęły się one naprzód
wzdłuż całego
frontu o 10 do 15 km.
Oddziały ludowe
wyzwoliły przeszło
500 miejscowości.

Wojska armii ludowej, które w

ZSRR udzielił Polsce kredytu w wysokości 400 milionów rubli o 60% wzrośnie obrót towarowy między obu krajami

Dnia 22 czerwca bież. roku
przybyła do Moskwy
delegacja Rządu
Rzeczypospolitej
Polskiej dla spraw
gospodarczych z
wicepremierem H. Mincem
na czele.

W skład delegacji
wchodził minister
handlu zagranicznego
Rzeczypospolitej
Polskiej, T. Gede,
oraz szereg ekspertów.
W wyniku odbytych
rozmów obie strony
doszły do wniosku,
 iż pomyślne
wykonanie długoter-
minowych porozu-
mień gospodarczych
o wzajemnych
dostawach towarów
i o dostawach
sprzętu przemysłowego
z ZSRR do Polski
podpisanych 26
stycznia 1948 r.
wykazało możliwość
dalszego rozszerzenia
obrotu towarowego
między obu krajami.

Kierując się
dążeniem do
pogłębienia
wzajemnych
stosunków
gospodarczych
na podstawie
narodowych
planów gospodarczych
obu krajów, 29
czerwca bież. roku
strony podpisały
protokół o
zwiększeniu
rozmiarów obrotu
towarowego
między Polską
i ZSRR w latach
1951 i 1952,
porozumienie
co do wzajemnych
dostaw towarowych
na okres lat
1953—1958 oraz
porozumienie
co do dostaw
kredytowych
sprzętu przemysłowego

dla Polski w latach 1951—1958.

W celu częściowego
pokrycia dostaw
sprzętu przemysłowego
Związku Radzieckiego
zgodził się udzielić
Rzeczypospolitej
Polskiej kredytu
w wysokości do
400 milionów rubli.

W wyniku zawartych
porozumień nastąpi
znaczny wzrost
wymiany towarowej
między Polską
i ZSRR. Średni
roczny obrót
towarowy, planowany
na okres lat 1951—1958
przewyższy osiągnięty
faktycznie średni
roczny obrót towarowy
w latach 1948—1950
o przeszło 60 proc.

Dnia 1 lipca b.r.
delegacja Rządu
Rzeczypospolitej
Polskiej dla spraw
gospodarczych
opuściła Moskwę.

Zakaz działalności zrzeszenia religijnego „Świadków Jehowy”

WARSZAWA, (PAP). Wobec
ujawnienia przestępczej
działalności zrzeszenia
religijnego „Świadków
Jehowy”, podlegającego
na organizowaniu przez
władze i członków
zrzeszenia sieci
szpiegowsko-
dywersyjnej, przeciwko
Państwu Polskiemu
oraz wobec nadużywania
wolności wyznania i
sumienia w celach
wrogich ustrojowi
Rzeczypospolitej
Polskiej, Urząd
do Spraw Wyznań,
jako naczelna
władza nadzoru nad
działalnością
zrzeszeń religijnych,
na podstawie
artykułów 14 i 20
prawa o Stowarzyszeniach
z dnia 5.VIII.1949
r. (Dziennik Ustaw
R.P. 43 poz. 335)
postanowił odmówić
rejestracji zarówno
Centrali Zrzeszenia
Religijnego „Świadków
Jehowy” w Łodzi,
jak i jego oddziałów
lokalnych oraz
zakazać ich
działalności na
całym terytorium
Państwa Polskiego.

Nota Rządu Radzieckiego do Rządu USA w sprawie amerykańskich zrzutów stonki ziemniaczanej na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej

MOSKWA, (PAP). AGENCJA
TASS KOMUNIKUJE:

Dnia 20 czerwca Rząd
ZSRR otrzymał od
Tymczasowego Rządu
Niemieckiej Republiki
Demokratycznej notę
donoszącą, że samoloty
amerykańskie zrzucały
na terytorium
Niemieckiej Republiki
Demokratycznej wielką
ilość stonki ziemniaczanej
— żuka kolorado —
niebezpiecznego
szkodnika pól ziemniaczanych.
Do noty załączono
sprawozdanie utworzonej
przez Rząd NRD
Komisji Nadzwyczajnej,
której dochodzenia
potwierdziły fakty
zrzutu stonki ziemniaczanej
przez samoloty
amerykańskie.

W związku z tym,
dnia 30 czerwca
Ministerstwo Spraw
Zagranicznych ZSRR
ekierowało za pośred-
nictwem ambasady
USA w Moskwie
następującą notę
Rządu Radzieckiego
do Rządu USA.

Rząd Radziecki
otrzymał od Rządu
Niemieckiej Republiki
Demokratycznej
zawiadomienie, że
w dniach od 22 maja
do 7 czerwca b.r.
samoloty amerykańskie,
naruszając istniejące
przepisy lotów,
zrzuciły wielką ilość
stonki ziemniaczanej,
będącej niebezpiecznym
szkodnikiem pól
ziemniaczanych, w

rejonach Zwickau,
Glauchau, Plauen,
Elsnitz, Aue, Hagenow,
Ludwigs-
lust, Parchim,
Schwerin,
Schoeneberg,
Eisenach,
Guestrów,
Quedlinburg,
Rostock,
Altenburg,
Gotha i w
innych rejonach
Niemieckiej
Republiki
Demokratycznej.

Wraz z wspomnianym
zawianiem Rządu
Niemieckiej Republiki
Demokratycznej, Rząd
Radziecki otrzymał
sprawozdanie
Nadzwyczajnej Komisji
Rządowej NRD,
które potwierdza, że
zrzuty stonki ziemniaczanej
dokonywane były na
obszernym terytorium,
według szczegółowo
opracowanego planu i
że miały one na celu
wyrządzenie szkody
zaopatrzeniu narodu
niemieckiego w żywność,
jak również wytworzenie
groźby rozpowszechnienia
się stonki ziemniaczanej
na polach ziemniaków
w krajach graniczących
z Niemiecką Republiką
Demokratyczną.

Stwierdzone przez
Nadzwyczajną Komisję
Rządową liczne fakty
zrzucania przez samoloty
amerykańskie stonki
ziemniaczanej na
terytorium Niemieckiej
Republiki Demokratycznej
wykazują, że czy-

ny te dokonane były z
premedytacją, a więc
mają zbrodniczy charakter.

Rząd ZSRR, zwracając
uwagę Rządu USA na
wspomniane czynności
amerykańskiej władzy
okupacyjnej w Niemczech,
domaga się
pociągnięcia
winnych do
odpowiedzialności i
oczekuje, że Rząd USA
podejmie odpowiednie
kroki, gwarantujące, że
podobne fakty nie
powtórzą się
w przyszłości.

W związku z powyższym
Rząd Radziecki oczekuje od
Rządu USA zawiadomienia
o podjętych przez
niego krokach.

Zakłady Wytwórcze Aparatów Wysokiego Napięcia nazwane im. G. Dymitrowa

WARSZAWA, (PAP). W
pierwszą rocznicę śmierci
wielkiego przywódcy
narodu bułgarskiego
Georgij Dymitrowa,
z inicjatywy załogi
robotniczej odbyła się
w Warszawie uroczystość
nazwania jego imieniem
jednego z największych
zakładów stolicy —
Zakładów Wytwórczych
Aparatów Wysokiego
Napięcia.

Masy pracujące całej Polski podejmują Czyn Lipcowy

Z całego kraju płyną szeroka fala zobowiązania produkcyjne, którym masy pracujące pragną uczcić rocznicę historycznego Manifestu PKWN.

Górnicy, włóknarze, energetycy, metalowcy, robotnicy budowlani, chłopi i młodzież pracująca — wszyscy podkreślają w swych rezolucjach, że Manifest wytyczył drogę budowy nowego życia, o które lud pracujący walczył przez długie lata. Liczne rezolucje wskazują, że zobowiązania te są jednocześnie odpowiedzią na zbrodnicze akty imperialistów amerykańskich.

W ŚLAD za włóknarzami Łodzi podejmują zobowiązania dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski załogi fabryk włókienniczych na terenie województwa łódzkiego. Pelen entuzjazmu przebieg miało zebranie załogi Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach.

„Najlepszą odpowiedzią na zakusy imperialistów anglosaskich, na ich zbrodnicze akty agresji przeciwko ludom Korei, Chin, Wietnamu i Filipin, będzie zwiększenie naszej wydajności pracy. Każdy kilogram przędzy, każdy metr tkaniny ponad plan zbliża nas do zwycięstwa pokoju i socjalizmu na świecie!” — głosi uchwalona na tym zebraniu rezolucja.

Żałoga Pabianickich PZPB powzięła zobowiązania o łącznej wartości 50 milionów złotych. Robotnicy zakładów postanowili m. inn.: zmniejszyć godzinę postoju o 10% oraz zredukować w poważnym stopniu

ilość braków i odpadków. Inspektor kontroli jakości ob. Sobczyk zobowiązał się, wśród gorących braw zebranych, przeszkolić do października br. 70 nowych, wykwalifikowanych brakarzy.

NA OGÓLNYM zebraniu załogi, które odbyło się w kop. „Eminencja” wiele zespołów ścianowych, filarowych i chodnikowych, podjęło dodatkowe zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 6 rocznicy Manifestu. Zespół chodnikowy przodownika pracy Jana Regulskiego przekroczył swe dotychczasowe wydobyć o 20%, wykonując w ten sposób 150% normy. O 10% zwiększą wydobyć zespoły filarowe Kofczaka, Langosza, Filipa, Mikoska i Małycka oraz 2 zespoły chodnikowe Chruścińskiego i Dytki.

Brygady filarowe Wilhelma Stawowego i Józefa Chachuly przekroczyły dotychczasowe wydobyć o 15%.

Wzmocnią wydajność pracy ucici Święta Odrodzenia załoga kop. „Centrum”. Zobowiązania oddziałów przyniosą kopalni 3.793 tony węgla ponad plan, a postanowienia robotników ruchu mechanicznego i ruchu energetycznego pozwolą na gospodarkowanie 1.224 tysięcy zł. oszczędności. Podejmując indywidualne zobowiązania produkcyjne górnicy kop. „Centrum” zwiększą swe dotychczasowe wydobyć od 3 do 20%.

ZE WSZYSTKICH Zjednoczeń Energetycznych napływają zobowiązania podjęte przez brygady monterskie, obsady elektrowni i personel administracyjny.

Energetycy Zjednoczenia Górnośląskiego podokręg Gliwice, podjęli zobowiązania, których wykonanie przyniesie Państwu oszczędności na łączną sumę 2.227.000 zł. Robotnicy skrócą przy tym planowany w harmonogramach czas pracy o 15.343 roboczogodzin.

ROBOTNICZY fabryki samochodów dla uczczenia VI rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN, zobowiązali się dać do 22 Lipca 5 samochodów „Star 20” ponad plan.

ZMP-owice ob. Karol Banaszek z brygadą w składzie: Mieczysław Szlifierz i Jerzy Szymczak, zobowiązali się wykonać ponad plan 5 walców korbowych do silnika „Star 20”.

DLA UCZCZENIA zbliżającego się Święta Odrodzenia, ponad 600 robotników PPB Zjednoczenia Szczecińskiego podjęło zobowiązania wartości 5 i pół miliona złotych.

Wiele zespołów budowlanych, instalacyjnych i innych zobowiązało się ukończyć przedterminowo remont bloków mieszkalnych dla robotników, budynków szkolnych, mieszkań dla robotników PGR itp.

Program Queuille'a programem reakcji

GENEWA, PAP. — Jak donoszą z Paryża, francuskie Zgromadzenie Narodowe 363 głosami przeciwko 208, przy 26 powstrzymujących się od głosowania upoważniło radykała Queuille'a do sformułowania nowego rzędu, udzielając mu tzw. inwestytury. Przed rozpoczęciem debaty Queuille złożył deklarację, która świadczy o zamiarze nowego rzędu wzmocnienia reakcyjnej polityki. Deklarację Queuille'a można ująć w następujących punktach: 1) całkowite poparcie dla interwencji amerykańskiej w Korei, 2) apel do gaulistów o udzielenie poparcia rządowi, 3) realizacja planu Schumana, 4) kontynuowanie dotychczasowej polityki na terenach Francji zamorskiej, 5) odmowa zaspokojenia żądań mas pracujących pod pretekstem konieczności utrzymania równowagi budżetowej, 6) odmowa przyjęcia jakichkolwiek zobowiązań w sprawie zagwarantowania minimalnej płacy, 7) zmiana ordynacji wyborczej, która miałaby na celu pozabawienie komunistów przysługującej im reprezentacji w parlamencie, 8) zmiana konstytucji w duchu odpowiadającym żądaniom gaulistów, 9) amnestia dla kolaborantów.

W ciągu dnia sobotniego Queuille prowadził rozmowy z przedstawicielami poszczególnych partii, w sprawie utworzenia nowego rzędu inwestytury Queuille napotkał na znaczne trudności przy formowaniu gabinetu.

Kraj Socjalizmu pomaga budować socjalizm

Ogłoszony komunikat o wynikach rozmów przeprowadzonych w Moskwie przez polską delegację rządową pany został przez całe społeczeństwo z uczuciem żywej radości.

Od pierwszej chwili po wyzwoleniu Polski z braterskiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego. Pomoc ta pozwoliła nam na szybkie uruchomienie naszego przemysłu jeszcze w toku trwania wojny, ona też była podstawą naszej zwycięskiej odbudowy i przedterminowego wykonania planu trzyletniego.

W styczniu 1948 roku zawarte zostały w Moskwie porozumienia gospodarcze między Polską a ZSRR. Porozumienia te wykonywane są pomyślnie. Na podstawie Związku Radzieckiego dostarcza nam licznych surowców do naszego przemysłu, a więc rud żelaza i innych metali, bawełny i tkanin. Na podstawie tych porozumień otrzymujemy również sprzęt inżynierski do rozbudowy naszej gospodarki przemysłowej. Powstają nowe zakłady, a więc Huta, która podwoi belne mała nasza produkcja stali, otrzymuje ze Związku Radzieckiego pełne wyposażenie naszego przemysłu. Dostawy inwestycyjne obejmują poza tym urządzenia energetyczne, maszyny budowlane wszelkiego typu, maszyniarki, maszyny włókiennicze, sprzęt dla przemysłu chemicznego itd. Na pokrycie tych dostaw Związek Radziecki udzielił nam kredytu w wysokości 450 milionów dolarów. Kredyt ten oznacza, że nie musimy płacić za dostawy inwestycyjne, ale możemy je otrzymywać w całości, gdy będziemy już produkowały.

Pomyślnie wykonywanie porozumień gospodarczych z Związkiem Radzieckim wykazało możliwość dalszego rozszerzenia obrotów towarowych między oboma krajami. Podjęty w Moskwie dnia 29 czerwca br. protokół postanawia zwiększyć obroty w latach 1951 i 1952.

Równocześnie zawarto porozumienie o wzajemnych dostawach towarowych w latach 1953 — 1958 oraz o dostawach kredytowych sprzętu przemysłowego dla Polski w latach 1953—1958. Na pokrycie części dostaw inwestycyjnych Związek Radziecki zgodził się udzielić nam kredytu w wysokości 400 milionów rubli.

W wyniku zawartych porozumień wzrósł bardzo poważnie obrotów towarowych między Polską a ZSRR. Jeśli roczny obrót towarowy planowany na lata 1951—1958 wynosił 100%, to w latach 1948—1950 o przeszło 60%.

Wszystkie porozumienia oparte są o nowe plany gospodarcze obu krajów co daje gwarancję pomyślnego ich wykonania. Są one dalszym wyrazem stosunków gospodarczych nowego typu, których zasady zostały sformułowane w chwili powstania nowego typu relacji między Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Te stosunki nowego typu między Krajem Socjalizmem i krajami budującymi socjalizm pozwalają na intensywną przebudowę i rozbudowę gospodarczą naszego kraju. U podstaw wszystkich naszych osiągniętych już sukcesów gospodarczych leży pomoc wielkiej potęgi państwowej Związku Radzieckiego. Ona jest również gwarancją dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej, gwarancją wykonania 6-cio letniego planu budowy podstaw socjalizmu.

W przeciwnieństwie do krajów zmierzających do wojny, dla których „pomoc” Stanów Zjednoczonych oznacza wzrost bezrobocia i likwidację całych gałęzi przemysłu, w państwie socjalistycznym „pomoc” to narzędzie do rozbudowy i rozwoju gospodarki, do budowy nowego, pokojowego społeczeństwa. To porozumienie między Polską a ZSRR podpisane w Moskwie są wyrazem braterskiej, pokojowej współpracy w dziele pokojowego budownictwa.

Parlament Niemieckiej Republiki Demokratycznej zatwierdził umowę zawartą z Polską i Węgrami

BERLIN, (PAP). — Na posiedzeniu Niemieckiej Izby Ludowej wszystkie frakcje wniosły projekt wspólnej rezolucji w sprawie umów, zawartych z Polską, Czechosłowacją i Węgrami.

W rezolucji tej czytamy m. in.: Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej wita deklarację, układy i protokoły, zawarte między Niemiecką Republiką Demokratyczną a rządami Polski, Czechosłowacji i Węgier.

Izba Ludowa wyraża swe zadowolenie z powodu podpisania deklaracji, protokołów i układów, które służą sprawie utrwalenia pokoju i rozwoju przyjaźni między ludami państw niemieckiego z narodem polskim, z narodami Czechosłowacji i Węgier. Układy te przyczyniają się do wzmocnienia obozu pokoju, na którego czele stoi wielki Związek Radziecki, do osłabienia imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zawierając wyżej wspomniane niezwykle ważne układy, okazał się jeszcze raz godnym zaufania i aktywnym poparciem wszystkich sił demokratycznych Niemiec, a w szczególności młodzieży niemieckiej.

Truman przedłuża ustawę o służbie wojskowej

WASZYNGTON, (PAP). — Truman podpisał nową ustawę, przewidującą przedłużenie do 9 lipca 1951 roku przepisów w sprawie obowiązkowej służby wojskowej. Ustawa ta, uchwalona przez Kongres w obecnej atmosferze hysterii wojennej, daje Trumanowi nieograniczone prawo wydania w dowolnym okresie rozkazu o powołaniu do armii mężczyzn w wieku od lat 19 do 26.

Bestialstwo zbirów Li Syn-mana

NOWY JORK, (PAP). — Jak donosi z Tajdżon korespondent Agencji United Press, powołując się na oficjalne źródła południowo-koreańskie, marionetkowe władze Południowej Korei przed wycofaniem się z Seulu zamordowały około 100 wziętych komunistów.

Pałka policyjna szczytem »demokracji« Mac Arthura

Pod tytułem „Pałka policyjna — szczytem »demokracji« Mac Arthura” dziennik „Izvestia” zamieszcza artykuł Kudriawcowa na temat otwartych dążeń generała Mac Arthura do przekształcenia Japonii w bazę wypadową USA.

PRZEKSZTAŁCAJĄC Japonię w swoją bazę wypadową na Dalekim Wschodzie — pisze autor — amerykańskie kółka rządzące umyślnie wstrząsają pod swoją kontrolą agresywny militarystyczny japoński. Sytuacja, wytworząca się w Japonii w następstwie takiej polityki amerykańskich władz okupacyjnych, wywołuje uzasadnioną troskę ze wszystkich, którym drogie są pokój i bezpieczeństwo na Dalekim Wschodzie.

Znalazło to wymowny wyraz w liście członka Rady Sojuszników dla Japonii z ramienia ZSRR, skierowanego do generała Mac Arthura dnia 24 czerwca br.

W liście tym przedstawiciel radziecki zwraca — jak wiadomo — uwagę na fakt, że ostatnie poczynania amerykańskich władz okupacyjnych, zmierzające do zdławienia ruchu demokratycznego i do zlikwidowania praw demokratycznych narodu japońskiego, narzucają brutalnie odpowiednie postano-

wienia Deklaracji Poczdamskiej i uchwały Komisji Dalekiego Wschodu. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w licznych antydemokratycznych poczynaniach amerykańskich władz okupacyjnych w Japonii i rządu japońskiego.

JAKŻE zareagował na to Mac Arthur? Niezwykle krótko jego odpowiedź ma od początku do końca charakter głośniony i obfity w grubiańskie połańki. O żadnych faktach Mac Arthur nie wspomina, a wszystkie fakty przytoczone w liście przedstawiciela radzieckiego zbywa głośnionym twierdzeniem, że jest to „propaganda”. Można by powiedzieć, że ze swojego punktu widzenia Mac Arthur ma nawet rację, albowiem wszystkie fakty rzeczywistości japońskiej — to najsilniejsza propaganda przeciwko jego polityce w Japonii.

Spośród tych faktów autor wymienia zarządzenie Mac Arthura z dnia 22 lipca 1948 r., które odebrało przeszło 2 milionom japońskich robotników i urzędników ich najbardziej elementarne prawa, przynajmniej im prawo konstytucji japońskiej z 1947 roku, oraz odebrania drogą administracyjną praw poselskich 7 komunistycznym członkom parlamentu, wybranym legalnie przez naród japoński.

Mac Arthur — stwierdza autor

— boi się nawet wzmianki o takich faktach, są one bowiem niewątpliwie ciężkim oskarżeniem jego polityki.

W ciągu 5 lat okupacji Mac Arthur, wskutek swej działalności, izolował się całkowicie, czyniąc z większości Japończyków swych wrogów, którymi usiłuje rządzić jedynie za pomocą represji policyjnych.

W SWOJEJ odpowiedzi Mac Arthur mówi z niekwaśnym tonem o „nieuczynach i nieodpowiedzialnych Japończykach, skłonnych do wywołania masowych rozruchów i do zakłócenia ładu społecznego”. Generalnie nazywa w ten sposób komunistów i innych produkujących przedstawicieli demokratycznego ruchu narodu japońskiego. Przemiłcza on oczywiście fakt, że na kandydatów do izby radców wysuniętych przez tych „nieuczynnych, nieodpowiedzialnych Japończyków” podczas niedawnych wyborów głosowało, nawet w warunkach terroru policyjnego, wprowadzonego przez Mac Arthura i przez rząd Yoshidy, przeszło 2.800 tys. osób.

Przemiłcza on kwestię, czemu za generałem amerykańskim w Japonii idzie tylko niedźna garstka zdrajców narodu i zdeklarowanych reakcjonistów, podczas gdy za komunistami japońskimi idzie większość ludności, która

by Japonia była krajem nieśmiałym, militującym pokoj i demokracją.

Odpowiedzi swej Mac Arthur twierdzi, że nie może znaleźć nic „konkretnego” w liście przedstawiela ZSRR. W jego pojęciu „konkretny” jest wszystko to, co ma mu w użyczeniu narodził japoński i w przekształceniu USA, to wszystko co pomoże do uczynienia z Japonii bazę wypadową amerykańskich a w czasie wojennych na Dalekim Wschodzie. Szczytem „myśli konstytucyjnej” jest dla Mac Arthura przekształcenie Japonii w kolonię Stanów Zjednoczonych.

Tymże sensie Mac Arthur mówi o „demokratycznej” orientacji Japonii”. Stosunek komunistów japońskich swą aktywną z 4 stycznia 1946 r., Mac Arthur orientuje się na militarny charakter, podaje a tym, którzy dokonali agresji przeciwko narodom militującym woli E. Obawa przed faktami, która zmusza generała Mac Arthura, ma najbardziej solidne podstawy. Jednak gorzej dla Mac Arthura albowiem fakty pozostają fakty niezależnie od tego, czy chce uznać lub nie chce, amerykański rządy w Japonii.

O wzmocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i większy udział Związku Samopomocy Chłopskiej w przebudowie wsi

Streszczenie referatu posła tow. Króla, prezesa WZ ZSch wygłoszonego na III Zjeździe Delegatów ZSch w Lublinie

W dniach 1 i 2 lipca br. odbył się w Lublinie III. Wojewódzki Walny Zjazd Delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej. Na zjeździe tym z referatem sprawozdawczym o działalności ZSch wystąpił poseł tow. Franciszek Król, prezes Woj. Zarządu ZSch w Lublinie. Niżej podajemy w streszczeniu fragmenty z referatu tow. Króla:

Na wstępie swojego referatu tow. Król omawia rozwój Zw. S. Chł., którego etapami były trzy kolejne Kongresy ZSch. Dopiero po Kongresie w 1949 roku — mówi tow.

Król — skierowaliśmy naszą organizację na właściwą drogę, opierając się o klasę robotniczą i realizując sojusz robotniczo-chłopski.

ZSch skupia mało i średniorolnych chłopów

Po żywiłowym wykonaniu licznych akcji w roku 1950 przystąpiliśmy do pracy planowej, oczyszciliśmy Związek z wrogów klasowych i dokonaliśmy przesunięcia w składzie klasowym na korzyść mało i średniorolnych. W rezultacie w końcu marca br. skład socjalny Związku przedstawiał się następująco: gospodarzy indywidualnych do 3 ha — 41,2 proc., do 7 ha — 41,3 proc., do 15 ha — 9,8 proc., powyżej 15 ha — 0,6 proc. Bezrolnych zaś było: robotników — 3,9 proc., rzemieślników — 0,9 proc., nauczycieli — 0,3 proc., innych — 2 proc.

Skład socjalny zarządów gromadzkich odpowiada składowi socjalnemu masy członkowskiej co dowodzi, że wybrano do zarządów tych, których u nas jest najwięcej, tj. małorolnych. W masie Związku stanowią oni około 10 proc., a w zarządach tylko 4,4 proc. Niedociągnięcie to wypływa z faktu, że większa część aktywności związkowej nie docenia średniaka w walce o postęp wsi. Dodaniem jednak pozycją w obsadzie zarządów jest większy niż dotychczas udział bezpartyjnych. Jest to dowodem, iż Związek umasawia się faktycznie.

Należy wzmocnić czujność klasową

Obecna nasza praca odbywa się w okresie wzmoczonej walki klasowej, a my nie nauczyliśmy się jeszcze dobrze walczyć bronią klasową, jaką stanowią dekret o pomocy sąsiedzkiej, rozprawienie kretyłów i innych pomocy państwowych. Również za mało czujności wykazujemy przy sprawiedliwym rozdziale pomocy państwowej i przy wymierzaniu podatku gruntowego. Dowodzą tego następujące fakty:

Zarząd gminy, jak również zarząd gromadzki w Dubieniec pow. Hrubieszów nie przestrzegają klasowego rozdziału otrąb na kontraktację. I tak: ob. Markowska Marcela posiadająca 2,80 ha nie otrzy-

mała ani jednego kg otrąb, mimo, że w terminie zwraca pożyczki i płaci podatki, gdy natomiast ob. Radziejowski Stanisław, posiadający 12,76 ha przy tej samej ilości zakontraktowanych sztuk trzody otrzymał otrąb.

W gromadzie Sielec gm. Raków pow. Chełm, bogacze wiejscy ukryli ponad 50 ha ziemi. Zarząd gromadzki jak też gminy nie dostrzegają tego. Dopiero przeprowadzona klasyfikacja gruntu wykryła te przestępstwa.

Aby uniknąć tych błędów skierowaliśmy uwagę na masowe szkolenie aktywności etatowego i społecznego.

ZSch organizacją masową wsi lubelskiej

III. Kongres ZSch postawił koło gromadzie, jako podstawowe ogniwo związku, a z tym cały ciężar pracy w terenie przerzucony został na gromadę. Trudne to zadanie pobudziło koła gromadzkie do większej aktywności.

O wzroście świadomości politycznej wśród chłopów oraz ich aktywizacji świadczy ich udział w akcjach masowych, dochodzący do miliona osób. Przejawiło się to w zbieraniu podpisów pod Apelem Pokoju, w święcie 1-Majowym, na zebraniach gromadzkich i wyborczych ZSch itp. Podkreślić też należy, że wartość zobowiązań podjętych ku uczczeniu święta robotniczego i ludowego wynosiła 40 milionów zł., a udział członków ZSch w akcjach masowych wynosi 83

proc. ogólnej liczby członków.

Ze wzrostem świadomości politycznej mas chłopskich powiększają się szeregi Związku. W okresie od 1 stycznia do 1 maja br. przybyło ponad 20 tysięcy nowych członków i 450 kół gromadzkich. W dniu 1 czerwca br. mieliśmy już zorganizowanych 2931 kół gromadzkich, z ilością 124777 członków. Sieć organizacyjna objęła 100 proc. wiejskich gmin, 82,2 proc. gromad oraz 37 proc. gospodarzy mało i średniorolnych.

Pogłębiła została więc członków z organizacją czego dowodem jest wpłacanie składek członkowskich, które w I kwartale br. osiągnęły cyfrę 6 milionów zł.

Wzmocnić opiekę nad kołami gromadzkimi

Przyczyną złej pracy lub zupełnej bezczynności części kół gromadzkich jest słaba praca zarządów terenowych, pozbawiona kolektywnego współdziałania, a często i opieki organiza-

cijnej wyższych ogniw organizacyjnych, oraz zły styl pracy znacznej części naszego aparatu wykonawczego. Niektóre zarządy nie kierują i nie opiekują się kołami gromadzkimi, nie

czują się odpowiedzialne za odcinek pracy wśród kobiet, społeczną kontrolę spółdzielczości rolniczej, wychowanie fizyczne, sport itd.

Do wyróżniających się w swojej pracy Zarządów Powiatowych możemy zaliczyć Zarządy w Puławach i Lublinie gdzie zostały już wykonane roczne plany na odcinku umasowienia organizacji. Powiaty te mogą poszczycić się przodownictwem na szeregu innych odcinków pracy w przeciwnieństwie do takich powiatów jak: Biłgoraj, Zamość, Biała Podlaska i Hrubieszów, gdzie plan umasowienia Związku (oprócz Hrubieszowa) nie został wykonany, a nawet liczba członków w Biłgoraju i Zamościu zmniejszyła się w I kwartale br. w stosunku do ilości ze stycznia 1950 r.

Należy jeszcze powiedzieć, że za mało zwróciliśmy uwagi na taki odcinek pracy jak łączność wsi z miastem oraz pogłębienie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, szczególnie poprzez organizację TPPR na wsi co jest niedociągnięciem ze strony Zarządu Wojewódzkiego.

O większy udział ZSch w budowie spółdzielni produkcyjnych

Jednym z naszych czołowych zadań jest pod kierownictwem PZPR w ścisłym sojuszu z ZSL przybliżanie zafacanej drobnotowarowej gospodarki chłopskiej do nowoczesnej gospodarki socjalistycznej. Przykładem dobrej pracy wśród chłopów, zmierzającej do pozytywnej zmiany ich stosunku do spółdzielni produkcyjnej może posłużyć gromada Garbatówka pow. Chełm, gdzie grupa producentów pod kierownictwem ob. Arciszewskiego wykonała plan kontraktacji w 100%. Podobne osiągnięcia posiada gromada Wolica pow. Tomaszów z kierownikiem ob. Dumą na czele. Na naradach roboczych w tych grupach omawiane są zagadnienia spółdzielni produkcyjnych, przy czym wskazuje się na dodatnie strony planowej i zespołowej pracy. W gromadzie Tuszków pow. Lublin wszystkie grupy z kierownikiem ob. Zającem Władysławem wykonały plan kontraktacji w 100% jeszcze w m-cu marcu, a część członków grup producentów zdecydowała się założyć spółdzielnię produkcyjną.

Nie można jednak powiedzieć, aby nasz bezpośredni udział w budowaniu spółdzielni produkcyjnych, polegający na propagowaniu tych zagadnień był wystarczający. Cały szereg naszych inspektorów nie jest dostatecznie zapoznany z formami spółdzielni produkcyjnych, a znaczna część naszych sekretarzy gminnych nie uświadomiła sobie jeszcze dostatecznie ważności tej sprawy.

Wzrost aktywności kobiet

Obecnie obserwujemy duży wzrost kół gospodyń, jak również przyrost członkiń. Założono 14 Powiatowych Rad Kobiety z ilością 225 członkiń. Momentem, który do pewnego stopnia przyczynił się do zapoczątkowania i upolitycznienia kół gospodyń była unifikacja kół z Ligą Kobiety. Przelamanie niewłaściwego stosunku do zagadnienia pracy wśród kobiet dało pozytywne wyniki i dziś we władzach związku na szczeblu powiatowym jest 23 kobiety co stanowi 17% ogółu wybranych; na szczeblu gminnym 167 kobiet (10,5% ogółu); na szczeblu wojewódzkim 619 kobiet czyli 6,9% ogólnej ilości wybranych. Jednocześnie Gminne Rady Kobiety przejęły inicjatywę mobilizacji

kobiet do akcji masowych i organizowania kół oraz pracy społecznej. Na odcinku gospodarczym 7.000 kobiet zostało włączonych do grup hodowców i plantatorów, a we współzawodnictwie bierze udział nowych 13.572 członkini.

Na odcinku akcji socjalnej zorganizowano 452 dziecińce, skierowano do uzdrowisk w pierwszej połowie tego roku 528 osób i przeszkolono około 2500 aktywistek na 115 kursokonferencjach. Obok osiągnięć, w pracy kobiet mamy również niedociągnięcia i braki, a jednym z ważniejszych jest to, że pewna część naszych kół kobiecych jest mało aktywna jak np. koło gospodyń w Mieczysławce pow. Lubartów.

Grupy producentów — szkoła pracy zespołowej

Jednym z naczelných zadań naszej organizacji na odcinku prac rolnych jest zagadnienie należytej organizacji produkcji rolniczej, oraz organizacja samych producentów. W połowie 1949 roku przystąpiliśmy do organizowania grup plantatorów i hodowców, których działalność oparta jest na odpowiedzialności, będącej szkołą poznania wyższości gospodarki kolektywnej nad indywidualną. Rozwój tych grup był szybki i obecnie

Lubelszczyzna ma ich już 12.840 z ilością 214.726 osób. Dla wydatniejszej żywności grup w roku bieżącym na 4 dniowych kursach przeszkoliliśmy 5.296 kierowników tych grup oraz rozciągnięto nad nimi opiekę fachową i prowadzi się systematyczne odprawy w gminach po dwa, trzy razy w miesiącu. Istnienie grup hodowców i plantatorów wybitnie przyczynia się również do pomyślnego kontraktowania.

Wytyczne pracy na najbliższy okres

Wytycznymi pracy na najbliższy okres są uchwały III Kongresu mówiące o podstawowym ogniwie organizacyjnym — kole gromadzkim. Każdy aktywista ZSch musi zrozumieć, że koło gromadzkie to — grupy producentów, koła gospodyń, Komitet Członkowski, świetlica, LZS i kierujący nimi zarząd gromadzki ZSch.

Drugim zadaniem to aktywne włączenie się do budowy spółdzielni produkcyjnej. Należy usprawnić pracę na odcinku kobiecym i wciągnąć kobiety masowo do działalności samopomocowej. Ponadto w większym niż dotychczas stopniu musimy włączyć masy kobiece do czynnego udziału w podniesieniu produkcji rolnej i do rozwoju pracy kulturalno-oświatowej, oraz powiązać pracę grup z całokształtem działalności świetlicy gromadzkiej, na terenie której członkowie grupy winni stać się pionierami szerzenia oświaty rolniczej i propagatorami postępu rolniczego.

Na zakończenie tow. Król nawołuje do dalszej pracy i walki o realizację państwowych planów produkcyjnych i głębszą realizację sojuszu robotniczo-chłopskiego.

GŁÓWNYM ZADANIEM ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ NA OBECNYM ETAPIE JEST BUDOWA SPÓŁDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ, DO KTOREJ MUSZĄ SIĘ WŁĄCZYĆ AKTYWNE ZARZĄDY POWIATOWE, GMINNE I KOŁA GROMADZKIE ZSCH.

Wzmocnijmy przyjaźń Polsko-Radziecką, która jest gwarancją naszej niepodległości i suwerenności!

Zwalczajmy, demaskujmy wrogą agencję i dywersję imperialistyczną. Przez swoją twórczą pracę wzmocnijmy światowy front pokoju!

Niech żyje i umacnia się światowy obóz pokoju pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i jego genialnego Wodza Wielkiego Stalina!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza kierowniczka klasy robotniczej i mas pracujących!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut!

Niech żyje i krzepnie sojusz robotniczo-chłopski!

Niech żyje Związek Samopomocy Chłopskiej jedyna organizacja pracującego chłopstwa!

O 300 ha powiększy się obszar Lublina po rozbudowie północnej dzielnicy

Plan sześcioletni przewiduje dla Lublina wielki zakres budownictwa, który zmieni poważnie oblicze naszego miasta. W związku z tym powstało zagadnienie rozmieszczenia budynków i obiektów instytucji użyteczności społecznej. Lubelski Oddział Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych opracował plan nowej dzielnicy w północnej części miasta.

Lubelski Oddział Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych w swych samodzielnich urbanistycznych przygotowaniach koncepcyjny nowej dzielnicy północnej Lublina. Plan ten został poddany ocenie i krytyce, specjalnego kolegium rzeczoznawców, w skład którego weszli: przedstawiciele Instytutu Urbanistyki i Architektury oraz profesorowie Wydz. Architektury Politechniki Warszawskiej, inż. arch. St. Filipkowski oraz dr inż. Gerard Ciołek.

W zebraniu kolegium rzeczoznawców wzięli również udział przedstawiciele WRN i MRN, delegaci WKPAB i MKPAB oraz poszczególni inwestorzy. Inż. architekt ob. T. Witkowski zaznajomił zebranych ze swoimi planami urbanistycznymi i koncepcją nowej dzielnicy miejskiej.

Dokąd dziś idziemy?

TEATRY
Teatr Państw. im. J. Osterwy — nieczynny.
Teatr Muzyczny — nieczynny.

KINA
Apollo — „Hrabia Monte Christo” część II; godz. 16, 18, 20.
Bałtyk — „Pan Nowak” prod. czes. godz. 16, 18, 20.
Rialto — „Ostatnia droga”; „W kraju socjalizmu” — godz. 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK
Krak. Przedm. 28, Rynek 2, Szopena 15, Kunkiewicza 42.

TELEFONY
Straż Pożarna 11-11 i 08.
Pogotowie Ratunkowe 44-44 i 22-73

DYŻURY WETERYNARYJNE
Kliniki Wet. UMCS przy Al. Racławickich Nr 19 i 20b, tel. 36-04.

Konstanty Paustowski

Opowieść o lasach

Przełożył K. A. Jaworski 33

Ja wytrzymam.

— Zgodność ta jest prosta. W tych miejscach, gdzie las wyrabano do szczytu, roztopi i deszcze zmywają obrzniętą ilość gleby. Rzeka brudzą się, mętnieją, niesą olbrzymią ilość piasku i mułu. Z tego właśnie powodu siedzący teraz na mieliznach. A co się dzieje u was? Grodziecie rzekę tamą. Tworzyście zbiornik wody. Bez niego elektrownia nie może pracować.

— No, wiecie, to już abecadło! — mruknął z niezadowolaniem inżynier.

— Och, te nerwy męskie! — westchnęła starszka. Tata roześmiał się. Anfisa ścisnęła jej pod stołem kolano.

— Poczekajcie! — rzekł leśniczy. — Wiecie przecież, że zaraz zacznie się zamulanie tego zbiornika. Muł i piasek zaczynają osiadać na jego dnie grubymi warstwami. Zbiornik wody zamieni się w płytką kałużę i elektrownia stanie. Słyszeliście pewno, że w roku 1928 w Sztetówce w Zagłębiu Donieckim zbudowano potężny zbiornik wody. Po pięciu latach został już zamulony do połowy, a do roku 1936 — w trzech czwartych. Półki na brzegach rzeki dostarczających elektrowni wodę nie będą lasów, pęty rzeki będą zawsze mętne i będą podważać istnienie elektrowni. I jeżeli plan wasz nie przewiduje lasów wodochronnych to, proszę mi wybra-

Według tych planów, na terenie obejmującym około 300 ha na północ od rzeczki Czechówki (na linii przedłużającej ulicę 3 Maja) powstanie szereg gmachów i domów mieszkalnych.

W dzielnicy tej powstanie już w najbliższym czasie seria budynków Akademii Lekarskiej, Pedagogium, szpitala wojewódzkiego oraz szkoły pielęgniarstwa. Dla uzyskania dobrej komunikacji i połączenia z obecnym centrum Lublina, ulica 3-go Maja będzie znacznie poszerzona oraz przedłużona poprzez 200 mtr. wiadukt w kierunku północnym.

Po zapoznaniu się z projektem zo-

brani udali się na objazd terenu przyszłej dzielnicy, poczem po powrocie przystąpiono do wysłuchania opinii kolegium rzeczoznawców.

Profesor S. Filipkowski i prof. G. Ciołek stwierdzili słuszność założeń urbanistycznych i orzekli, że w zasadzie lokalizacja nowej dzielnicy jest wskazana i nadaje się do gruntowniejszego opracowania. Po przeprowadzeniu zmian i korekcie linii ulic należy — wg opinii przedstawicieli Instytutu Urbanistyki — przystąpić do dokładnych zdjęć pomiarowych. I tak, pierwsze budowlę, jakie mają stanąć w planie sześciolletnim dadzą początek nowej dzielnicy Lublina. (z)

Sport Sport

Posiedzenie WKKF w Lublinie

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium WKKF w Lublinie przeanalizowano dokładnie niedociągnięcia i braki w organizacji sportu wiejskiego.

Pierwszy mecz i pierwsza porażka »Kolejarza« chełmskiego

W meczu piłkarskim o wejście do II Klasy Państwowej, repr. okręg. lubelskiego, »Kolejarz« chełmski poniósł porażkę ze Stalą ze Stalowej Woli 3:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sklener 2 i Nowak 1, dla pokonanych Puchowski z karnego. Widzów około 5 tys.

ZS Gwardia (Lublin) — Kolejarz (Dęblin) 3:2 (0:2)

W rozegranym wczoraj na stadionie WKKF meczu piłkarskim o mistrzostwo Klasy A okręgu lubelskiego, »Gwardia« z Lublina pokonała KZZK Dęblin 3:2 (0:2). Drużyna »Kolejarza« tylko do przerwy była równorzędnym przeciwnikiem dla

go w woj. lubelskim, podsumowano osiągnięcia w dziedzinie umasowienia kultury fizycznej na wsi i na podstawie tej analizy postanowiono przeprowadzić reorganizację Gminnych Rad Sportu Wiejskiego. Celem usprawnienia pracy GRSW i LZS-ów będzie wydawany specjalny instruktaż, oraz w najbliższym czasie rozpocznie się szkolenie przodowników wychowania fizycznego kół sportowych wiejskich. Nadto Prezydium postanowiło udostępnić Ludowym Zespołom Sportowym korzystanie z boisk szkolnych.

W kołach zostanie rozpoczęte szkolenie kulturalno - oświatowe i polityczne. Z innych spraw zatwierdzono na posiedzeniu plany inwestycyjne na rok 1950 i 1951.

gwardzistów. Gra ostra, prowadzona w szybkim tempie, na dobrym poziomie. Bramki dla »Gwardii« strzelił — Ruszkowski — 2, i Palikowski — 1. Dla pokonanych — Miesiak i Gorczyca. Sędziował dobrze ob. Olaszowy z Lublina.

czyt ostrych wyrażenia, po co właściwie grodziło się ogród!

— Przepraszam, — inżynier zdjął okulary i obrzucił wszystkich zmieszany wzrokiem, — oczywiście plan przewiduje prace tego rodzaju. Ale jest tak wielki, że nie znam go w każdym szczególe.

— No, oczywiście, plan to przewiduje, — zauważył Leontiew pojednawczo.

Na pokładzie rozległ się głos syreny. Z dołu, za mielizną, odpowiedział mu inny, leniwy i niski.

— Holownik! — zawołała Tata, zerwała się i po-pędziła na pokład.

Za nią pośpieszyli pozostali pasażerowie. Wszyscy byli ciekawie zobaczyć, jak będzie się ściągać statek z mielizny.

Jedynie starszka nie mogła odejść, ponieważ senny chłopczyk wdał policzki i głośno chleptał ze szklanki mleko od nieznannej krowy. Starszka patrzyła na wnuka kłującymi oczyma. Ale chłopczyk nie zwracał na nią uwagi i po każdym łyku sapiał długo i rozkosznie.

Kiedy parostatek ściągnięto z mielizny, okazało się, że ma połamane łopatki na kołach i zgity jakiś walec. W najbliższym miasteczku miano te uszkodzenia naprawić. Pasażerom ogłoszono, że remont statku potrwa przeszło dobę i dlatego, ci którzy mają ochotę, mogą się przesłać na »Rylejewą«, który wkrótce nadejdzie.

Prawie wszyscy pasażerowie przeszli na »Rylejewą«. Leontiew i leśniczy pojechali się z dziewczętami i zeszli zupełnie — obaj jechali do tego samego miasteczka. Na statku pozostali Anfisa z Tatą i jeszcze dwie kobiety — inżynierzy z fabryki tekstylnej.

Więcej opieki nad kadrami Cukrowni w Woźuczynie

Cukrownia w Woźuczynie przygotowuje się do kampanii jesiennej. Robotnicy starają się by maszyn były odpowiednio i przedterminowo przygotowane.

Cukrownia ma wielu przodowników pracy i racjonalizatorów. Dzięki pracy palacza Michała Marciniuka, racjonalizatorów tow. Stanisława Jezierskiego, Andrzeja Mrocza, Michała Nowaka, Wacława Barcieckiego i wielu innych, plan kampanii zesłorocznej wykonany został w 140%. Obecnie remont ukończony jest już w 50%, do czego przyczynili się m. in. monterzy: Nowak, Skiba i Handziuk.

Podstawowa Organizacja Partyjna i Rada Zakładowa cukrowni mają wielkie osiągnięcia na odcinku akcji socjalnej. Przy cukrowni zorganizowane jest wzorowe przedszkole prowadzone przez ob. Natalię Winkiewicz. Matki pracujące w cukrowni zostawiają tu swoje dzieci pod troskliwą opieką. Znajduje się tu również Ogródek Jordankowski, Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, z której korzysta około 150 osób miesięcznie.

Przy cukrowni dobrze pracuje ambulatorium, które obsługuje nie tylko robotników cukrowni, ale mieszkających w Woźuczynie i pobliskich gromad.

Brakiem dotychczasowej pracy Podstawowej Organizacji Partyjnej i Rady Zakładowej jest nieodpowiednia opieka zawodowa i polityczna nad młodymi kadrami. Są w cukrowni racjonalizatorzy, (w tym roku złożono już 7 pomysłom racjonalizatorskich) są przodownicy pracy, których należałoby dokształcić

zawodowo. W przyszłym sezonie cukrownie obsługuwać ma prąd wysokiego napięcia, ale ani kierownictwo, ani Rada Zakładowa czy Podstawowa Organizacja Partyjna nie pomyślała o tym by wysłać na przeszkolenie mechanika-elektryka, który by w przyszłości obsługiwał maszynę.

W lutym bieżącego roku wysunięto kilku przodowników pracy na kierownicze stanowisko. Posunięcie bardzo słuszne, ale nie pomyślano o tym by im pomóc, by ich przekształcić.

Taki stan rzeczy szczególnie w świetle uchwały IV Plenum nie może dalek mieć miejsca. Nad tą sprawą musi poważnie zastanowić się przede wszystkim Podstawowa Organizacja Partyjna i zmienić swój styl pracy nad kadrami. (E)

Z ostatniej chwili

Wyniki niedzielnych rozgrywek piłkarskich I i II Klasy Państwowej

I KLASA PAŃSTWOWA
Kol. W-wa — Gwardia 2:1
Kol. Pozn. — Unia Ruch 1:3
Zw. Krak. — Górnik Radł. 2:0
Ogn. Czac. — C.W.K.S. 1:2
Bud. Chorzów — Zw. Wara 2:2
L.K.S. Wiłkn. — Górnik Byt. 2:2

II KLASA PAŃSTWOWA
Grupa Wschodnia
Ogn. Pol. Byt. — Lublinianka 2:0
Ogn. Tarnów — Zw. Chełmek 1:0
Wił. Częstoch. — Stal Lipiny 2:1
Kol. Przem. — Ogn. Skra Częst. 2:0
Stal Kat. — Zw. Przemysł. 9:1

Grupa Zachodnia
Gw. Szczecin — Wił. Bzura 3:0
Kol. Toruń — Bud. Gdańsk 0:1
Kol. Bydgoszcz — Kol. Ostrow 3:0
Zw. Radom — Stal Sosnow. 0:2
Bud. Świdnica — Widzew Łódź. 1:2

Rozgrywki o wejście do II Kl. Państwowej

Grupa I. — Górnik Wałbrz. — Budowlani Poznań — 4:0.
Grupa III. — Górnik Knurów — Stal Radom — 2:1.
Grupa IV. Stal Mielec — Spółnia Kraków — 2:4.

Wygraliśmy z Rumunią...

Miedzy państwowy mecz w siatkówkę między reprezentacjami Polski i Rumunii w konkurencji męskiej i żeńskiej zakończył się podwójnym sukcesem Polski 3:0, 3:0

...przegraliśmy z Czechosłowacją

Miedzy państwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Czechosłowacja w konkurencji mężczyzn zakończył się zwycięstwem gości 116:85, w konkurencjach kobiecych zwyciężyły również Czechy 50:45.

Z łachy Anfisa i Tata poszły pochodzić po miasteczku. Podobała im się jego czystość, sady, brukowane nie zbocza, zajazd, gdzie w chłodnych szopach wisiły chomąta i czuć było mocny zapach skóry.

Zajrzały do ogródka miejskiego. Kwitły tam całe łany bratków. Znalazły drewniany pawilon, w którym sprzedawano lody malinowe.

Kiedy kończyły trzecią porcję, do pawilonu wszedł Leontiew. Dziewczeta uciekły się bardzo ze spotkaniem. Leontiew przysiadł się do stolika i zamówił sobie od razu pięć porcji: dzień był gorący.

— Ten leśniczy, — odezwał się wreszcie Leontiew, kończąc trzecią porcję, — to nadzwyczajny człowiek! Zaproponował mi abym zamieszkał u niego w lesie. To stąd trzydzieści kilometrów. Za godzinę jedzie tam ciężarówka. Umieściłem już nawet w niej swoje rzeczy. Macie ochotę pojechać? Ciekawszemu, niż siedzenie tutaj przez całą dobę.

— No, jak? — spytała Anfisa Taty i spojrzała na nią błagalnie.

— Co jak? — odpowiedziała Tata. — Oczywiście, pojedziemy. Tylko jeśli nas jutro rano dostarczą tu z powrotem.

— Dostarczą, — obiecał Leontiew. — Tam podobno jest rezerwat leśny.

— Właściwie nie widziałam jeszcze prawdziwego lasu... — przyznała się smutnie Anfisa. — Nasza okolica jest pozbawiona lasów.

— A skąd jesteście?

— Spod Kurska.